

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi Alca Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą piątą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 83

## CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasową nauczycielkę, Irenę Jędrzejewską, w Pleskowcach, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Pleskowcach.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć 3 książeczki p. t. 1. „Nad syrotoju Boh z kałytoju. Opowiadanie dla naroda. Napisał Pawło M.”. 2. „Zimowi weczery. Opowiadanie dla naroda. Napisał M. B.”. 3. „Wetyki hroszi z małoho zachodu. Napisał M. Banach”, wydane we Lwowie w r. 1888 i 1889 nakładem komitetu wydawnictwa dziełek ludowych, w poczet książek dozwolonych do zakupywania na premia dla starszej młodzieży szkół ludowych i do bibliotek szkolnych szkół ludowych.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 listopada.

Niewiadomo z jakiego źródła zaczerpnęły dzienniki rossyjskie informację, iż prasa austro-węgierska, która miała rzekomo przedstawiać upadek gabinetu rumuńskiego Catargiu jako zwycięstwo polityki austriackiej, mocno jest niezadowolona ze sposobu, w jaki zostało załatwieniem przesilenie mini steryalne, albowiem na czele nowego rządu nie stanął Jan Bratiano, ulubieniec dyplomatów austriackich, lecz generał Manu, którego nie można bynajmniej zaliczać do przyjaciół Austrii. Wypowiadając taką myśl między innymi także *Grażdanin*, uważa się za uprawnionego do oświadczenia, iż

za nowego rządu pozostanie wszystko po dawnemu, a więc nie tak, jak to było w epoce Bratiana, którą z takim rozczuleniem — wedle tego pisma — przypominają sobie politycy austriacy.

Ponieważ powyższym wywodom starano się w Petersburgu nadać rozgłos przez rozpowszechnienie ich za pomocą telegraficznej Agencji północnej, więc dzienniki wiedeńskie i petersburskie, te zwłaszcza, które bywają niekiedy echem kół decydujących, uważały za potrzebne pospieszyć z należytą odprawą. Zwrócono tu przede wszystkim na to uwagę, iż prasa Monarchii oceniała zmianę rządu w Bukareszcie zupełnie spokojnie i obiektywnie, nie mając powodu ani smuć się, ani podnosić okrzyku radości. W Wiedniu znanadto trzeźwo zapatrują się na sprawy, aby każdy wypadek, który szowinistyczna prasa rossyjska uważa za klęskę Rossyi, witać już dla tego samego jako zwycięstwo Austrii. Co się zaś tyczy specjalnie upadłego gabinetu Catargiu, należy nadmienić, iż gabinet ten, chociaż poczytywano go za przyjazny dla Rossyi, nie dał bynajmniej powodu Austro-Węgrom do zażaleń, więc też w Wiedniu nie uczuвано potrzeby cieszyć się z jego ustąpienia. Jeżeli zaś dzienniki petersburskie starają się podać w podejrzenie prezesa nowego gabinetu, generała Manu, twierdząc, iż nie należy go zaliczać do przyjaciół austriackiej Monarchii, to insynuacja taka już dla tego samego musi pozostać bez efektu, iż w Austrii znają dobrze charakter i przeszłość tego generała i cenią w nim polityka, posiadającego sąd

samoistny i nadzwyczaj tkliwego na niepodległość Rumunii. A są to właśnie przymioty, które ze stanowiska austro-węgierskiego ważyć potrzeba w pierwszym rządzie u mężów stanu na półwyspie bałkańskim, i ztąd też w Wiedniu są przekonani, że generał Manu starać się będzie utrzymywać i rozwijać dobre sąsiedzkie stosunki z austro-węgierską Monarchią.

Jaskrawą zaś nieznajomość faktów historycznych okazuje prasa rossyjska, przedstawiając Bratiana w przeciwstawieniu do Catargiu, jako ulubienca dyplomacyi austriackiej, i łącząc go ze sprawą zawarcia austro-rumuńskiego traktatu handlowego. Wszak traktat ten przyszedł do skutku właśnie za pierwszego ministerstwa pana Catargiu, a odnowieniu tegoż stanął na przeszkodzie gabinet Bratiana w ostatniej dobie swego istnienia.

## Sprawy krajowe.

(Walne zgromadzenie stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych).

Dzisiaj zebrali się w mieście naszym delegaci związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych na XV walne zgromadzenie. Oprócz zwyczajnych sprawozdań, tudzież spraw należących do zakresu wewnętrznych kwestyj gospodarczych związku, jak budżet i t. d. obejmuje porządek dzienny kilka punktów, wychodzących daleko poza granice bieżących spraw administracyjnych. W pierwszym rządzie stoi tu zmiana statutu Związku, zalecona przez zeszłoroczne ogólne zgromadzenie, a co do której Wydział na tegoroczne zgromadzenie wnioski stanowcze przygotował. Na podstawie dotychczasowego statutu, jakkolwiek jest

on niedokładnym, Związek rozwinął się silnie w najkrytyczniejszej, bo początkowej dobie bytu swojego, i oddał też wchodzącym w skład jego stowarzyszeniom znakomite usługi. Nowy statut, którego projekt został przygotowany do przedłożenia pod sąd ogólnego zgromadzenia Związku, ma na celu usunięcie niedostatków dotychczasowego statutu i szybsze wzmocnienie jego wewnętrznej organizacyi.

Drugą sprawą pierwszorzędną doniosłości, znajdującą się na porządku dziennym ogólnego zgromadzenia, jest sprawozdanie Wydziału o poruczonym mu kilkakrotnymi uchwałami dawniejszych, jak niemniej także i zeszłorocznym ogólnym zgromadzenia projekcie utworzenia, przez stowarzyszenia same, centralnej instytucji finansowej, poświęconej wyłącznie na usługi stowarzyszeń. Mianowicie byłoby do życzenia — jak to podniesiono w organie Związku — ażeby stowarzyszenia, które rozporządzają już własnym kapitałem w udziałach i funduszach rezerwowych, przenoszącym pięć milionów zł., gdy zaufanie do nich o tyle wzmogło się u instytucji i u ogółu ludności, że obracają około 15 milionami zł., poruczonych im kapitałów obcych, i obejmują zastęp przeszło 120.000 członków, dały impuls do utworzenia zakładu, przeznaczonego głównie do czynnego wspierania produkcyjnych przedsięwzięć na polu przemysłu i rolnictwa.

Z porządku dziennego podnieść należy w końcu sprawę zamierzonej reformy ustroju Związku, tudzież projekt utworzenia „instytucji centralnej.”

Na dzisiejsze zebranie stawiło się 58 delegatów reprezentujących 65 Towarzystw. Zgromadzenie zagał krótką przemową prezes wydziału Związku, wzywając do wyboru przewodniczącego i jego zastępcy. Zebranie powołało na przewodniczącego p. Biechońskiego a na jego zastępcę dr. Lechowskiego z Drohobycza.

Po dokonaniu tych formalności złożył patron związku spółek dr. Skałkowski sprawozdanie za czas od 1<sup>o</sup> grudnia 1888 do 30 listopada 1889

Na wstępie zaznaczył patron, iż stosując się do uchwał ostatniego walnego zgromadzenia delegatów, które poleciło patrona-

4)

## JĘDREK

Napisał

Wincenty hrabia Łoś.

Hrabinie Urszuli G.....

(Ciąg dalszy.)

IV.

Tegoż samego dnia, późnym już wieczorem znaleźliśmy się w komplecie w zadymionej gospodzie „starych” Jędrka.

Prócz nas, siedział przy stole wiekowy góral, który był „starym” mego faworyta, a w kącie drzemała na wysokim stołku Klimeczcha, jak ją nazywano od imienia męża.

Spożyliśmy wieszczkę, złożoną ze skromnych potraw, ale z niewidzianym apetytem dzięki „Czarnemu Wierchowi” i zapalniejszy łulki, ożywioną prowadziliśmy rozmowę ze „starym.”

Właściwie nie rozmawialiśmy, tylko we dwóch z Bonarem tłumaczyli „staremu”, że powinien pozwolić Jędrkowi udać się z nami w świat.

Stary milczał i słuchał, rzucając od czasu do czasu niesłychanie bystrem i przenikliwym spojrzeniem, to na mnie, to na Tadeusza, to znów na Jędrka.

A był to typowy góral i właśnie jeden z tych, jakich rzadko się spotyka w Nowym Targu, czy Krościenku. Niezwykła ociężałość, naturalna w jego wieku, łączyła się harmonijnie z pewną zawziętością, uporem i pewną dozą jakby zbrojowstwa.

Staremu nie byłbym chciał wleźć w drogę. Choć trząsał się on cały ze starości, choć wiek pochylał jego tułowiem ku ziemi, choć serce pod szeroką piersią zdawało się u niego już tylko o tyle pulsować, o ile tego wymagało wegetacyjne życie, stary był groźnym.

Ale pod powłoką tego zużytego ciała, krył się i zdradzał siwymi oczkami, przenikliwie i czasem złowrogo biegającymi, góral nieustraszony, mściwy, twardy, jak granit Gerlacha, jak cap uparty, a jak prastary smrek, wytrzymały i nieugięty.

Niepodobna było zmiarkować, co jego milczenie znaczyło i biorąc je za rodzaj przyzwolenia, dalej prawilem mu o świetnym losie Jędrka.

A ten siedział na ławie pod ścianą i wpatrywał się swemi pięknymi, lśniąco oczkami w „starego.”

Nagle zerwał się i postawił przed nim wydobytą z szafki butelkę wódki, pozostawiając z naszej wycieczki, wraz z kieliszkiem z grubego, zielonego szkła odlanym.

Stary wychylił jeden, potem drugi, a wreszcie trzeci haust i dalej milczał paląc łulkę a Klimeczcha wdychała i ziewała przy kominie.

Posiedzenie stawało się coraz oryginalniejszym, bo nie rozumiałem milczenia „starych” ani biernego zachowania się Jędrka.

Stary dalej popijał z faszki, a oblicze jego w miarę jak czerwieniało, ożywiało się i zdradzało obudzoną myśl, niesłychanie u górala ciężką, ale stanowczą.

Ja mówiłem urywając co chwila, aby dać „staremu” sposobność odpowiedzi: ale ten zawzięcie milczał.

Nagle usta jego cienkie i zacisnięte, zaczęły przybierać sarkastyczny i złośliwy

wyraz, a równocześnie coraz częściej spoglądał w stronę Jędrka.

Myślałem, że to chwila stanowcza nadeszła i odezwałem się do młodego górala.

— No Jędrku! Gadajże u licha, że masz ochotę, że chcesz....

Tu stary wyprostował się nieco i tonem ironicznym, drwiącym, w którym jednak drgała straszna nuta silnej u tego zstarzałego atlety, złości, zawołał:

— Paniątko! ha! chce mu się w panu! porzucić ojców i powrócić w starą skórę... ha? paniątko! hultaj! Taki tyś mi góral? dam ja ci psiwiarol paniątko! ha?

Grobowe zapanowało milczenie, bo w słowach starego wrzało sztyrdstwo i hamowana, ale pewna siebie zaciętość.

Bonar spojrzął na mnie znacząco, a ja ostłupały, przyglądałem się temu starcowi, który wyglądał w tej chwili tak przerażająco, iż ani myślałem o przeniesieniu go na papier dla mej teki.

„Stary” patrzył na starego zbroja.

Wtem Jędrku, siedzący nieruchomo na ławie, skorzystał z pierwszego mego nań spojrzenia, by mi dać znak napełnienia kieliszka staremu.

Uczyniłem też to zaraz, a góral spojrzął na mnie krótko, lecz z niewidzianą przebiegłością w oczach i tak się odezwał.

— Nic z tego mościwiewy! Jędrku zostanie w „Smoczajłapie”, bo ja go wyhodował na górala, a nie na panicza. A gdyby chciał mi chałupę i nas pokinać....

Tu urwał, splunął i błyskawicą po jego obliczu przebiegł straszny wyraz góralskiej zaciętości.

— My go znaleźli... on nasz jest... — ciągnął dalej — i nikt do niego prawa nie ma i jaka by tam w sobace krew płynęła, to on się wyhodował na kozim mleku i

góralem będzie po wsze czasy aż do śmierci i grobowej deski....

Bonar znów rzucił na mnie znaczące i wystraszone spojrzenie, którego wtedy nie rozumiejąc, odezwałem się do zaciętego górala.

— Tem więcej, moi gospodarze, nie macie prawa mu przeszkadzać w losie, jeśli nie jest waszym....

Stary się zapienił.

— A czym? — Ryknął — Czym?

Czy może wiecie?

— Nie.

— Tobyście, ino wam radzę, cicho siedzieli — podchwycił góral, robiąc się coraz groźniejszym — mnie go Bóg sam w ręce włożył, bo jeśli chcecie wiedzieć, to taka była wola Boska, by on był góralem.

Nastało długie milczenie. Żaden z nas nie chciał dalej tłumaczyć góralowi, a nadto Jędrku dawał mi wciąż znaki, bym milczał. A stary, wypiwszy nie wiem już który kieliszek wódki, wypogadzał oblicze i wpadał w spokojniejsze usposobienie.

Nagle odezwał się.

— Bo tak, jeśli chcecie wiedzieć, to taka jest Jędrka historia....

Tu nagle z pod ogniska, palącego się na izbie westchnęła Klimeczcha, o której obecności zupełnie zapomnieliśmy i prędko podchwyciła znaczącym głosem.

— Stary! ino....

— Cichobys siedziała babo — odparł stary, wiem ja co mówię.

— No, bo....

— Cicho z bo... nie będziesz ty mnie uczyć rozumu. Niech wiedzą i rozsądzą, czyj on jest i czy nie rodowity góral?

— Opowiadajcie! — zawołałem.

— Temu będzie lat cosik kupa — zaczął chłop — gdyśwa się pobrali i długo

towi, aby w ciągu roku lustracye wszystkich Towarzystw do Związku należących przeprowadzone zostały, zajmował się patronat w roku ubiegłym przedewszystkiem lustracyami stowarzyszeń związkowych. Czynność tę spełniał tak lustrator, jak i sekretarz Związku, co umożliwionem zostało przez zmianę organizacji biura w ten sposób, że oprócz lustratora zaangażowano także referenta do załatwienia spraw prawnych, który w czasie nieobecności sekretarza także inne konceptowe czynności załatwiał.

Przy gorliwym zajęciu się lustracyami tak przez lustratora jak i sekretarza Związku przeprowadzono istotnie w ciągu ubiegłego roku lustracye wszystkich prawie stowarzyszeń związkowych. W myśl uchwały walnego zgromadzenia lustratorowie składali sprawozdanie z dokonanych lustracyj radom nadzorczym dotyczącym Towarzystw bądź to osobiście, bądź też pisemnie, zwracając uwagę na dostrzeżone nieprawidłowości. Pożyteczność lustracji, oddawna przez Związek uznana, znajduje tem więcej uznania zarówno u stowarzyszeń związkowych, jak u instytucji udzielających stowarzyszeniom kredytu, im częściej i dokładniej lustracye przeprowadzane zostają.

Dla tego mimo znacznych kosztów, jakich czynność ta wymaga, nie można powstrzymać się na raz obranej drodze, owszem dążyć należy wytrwale do tego, aby lustracye i nadal odbywane były ile możności co roku w każdym towarzystwie związkowym, a w razie zachodzącej potrzeby nawet i częściej, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy towarzystwo związkowe żąda interwencji lustratora, lub gdy zachodzi potrzeba bez dłuższej zwłoki przekonać się, czy potrzebne zmiany w organizacji biura, w księgowości, w prowadzeniu kasy i manipulacji biurowej it. p., rzeczywiście przeprowadzone zostały.

Czynności lustracyjne dostarczały wiele materiału dla pracy referenta prawniczego, mianowicie ilekroć okazała się potrzeba wypracowania projektu zmiany statutu lub ułożenia regulaminu. Pod tym względem, jak i w ogóle co do udzielania rady i pomocy prawniczej, żądania stowarzyszeń związkowych, w skutek powiększenia sił biura, w roku ubiegłym mogły być lepiej zaspokojone, aniżeli w latach poprzednich.

Mając w sprawozdaniach lustracyjnych podstawę do należytego ocenienia zdolności kredytowej stowarzyszeń związkowych, mógł patronat z większą pewnością popierać starania stowarzyszeń o uzyskanie kredytu w instytucjach finansowych.

Pod tym względem jest do zanotowania ważny krok naprzód, mianowicie utrwalenie stosunku z galicyjską kasą oszczędności, która po pierwszy raz zażądała od Związku przedłożenia listy kredytowej dla stowarzyszeń związkowych.

Patronat wyraża nadzieję, że stosunek ten i nadal utrzymywać się będzie z pożytkiem dla stowarzyszeń związkowych, które galicyjskiej kasie oszczędności tyle już mają do zawdzięczenia, a w roku ubiegłym również doznawały nader chętniej i życzliwej pomocy w drodze udzielania kredytu wekslowego.

Ze strony Banku krajowego doznawał Związek i stowarzyszenia związkowe w roku ubiegłym również skutecznej pomocy, jak w latach poprzednich.

Co do stosunku z Bankiem krajowym, zasługuje na baczną uwagę postępowanie władz skarbowych, które stowarzyszeniom, mającym zastępstwo Banku krajowego, grożą odmówieniem ulg podatkowych.

Przeciw odnośnym wezwaniom i rozporządzeniom władz pierwszej instancji wniósł patronat rekursy, a decyzya krajowej Dyrekcji skarbu jeszcze w tej mierze nie zapadła.

Jest to dla stowarzyszeń, utrzymujących zastępstwo Banku, kwestyą pierwszorzędną doniosłości; gdyby bowiem zapadła niekorzystna dla Związku decyzya wyższych władz skarbowych, groziłaby tym stowarzyszeniom utrata możności uzyskania ulg podatkowych, a nawet reasumeya wymiaru podatkowego za lata ubiegłe.

Biuro związku, które w ubiegłym roku liczne rekursy sporządzało dla zgłaszających się stowarzyszeń, nie może poszczycić się rezultatem dodatnim, gdyż pomyślnych decyzyj wyższych władz dotychczas nie otrzymało.

Bardzo liczne były w ciągu ubiegłego roku zgłoszenia stowarzyszeń o zaopatrzenie ich w druki, przez Związek zalecane.

W tym kierunku wiele zrobiono, gdyż ilość ekspedycji, z tego powodu doszła w r. ostatnim do cyfry 142. Można przeto spodziewać się, że już wkrótce będzie we wszystkich Towarzystwach związkowych zaprowadzoną rachunkowość według naszych wzorów.

W ogóle czynność biura była w roku ubiegłym bardzo zwiększona; ilość ekschibitów, weszłych do protokołu, wynosi z dniem 28 b. m. 1.345, podczas gdy w tym samym dniu roku poprzedniego wykazywał protokół tylko 620 ekschibitów.

Ze spraw ważniejszych, przez biuro załatwionych, podnieść wypada:

petycyę do Rady państwa i Koła Polskiego o pomnożenie sił sądowych; okólnik w sprawie wzorów skryptów dłużnych;

przedstawienie do krajowej komisji przemysłowej i krajowej Rady szkolnej w sprawie kursu buchalterji przy seminariach nauczycielskich;

przedstawienie do Wydziału krajowego w sprawie zasilania spółek produkcyjnych i handlowych z krajowego funduszu przemysłowego;

przedstawienie do Wydziału krajowego w sprawie wykonywania stałej kontroli nad stowarzyszeniami produkcyjnymi i handlowymi, z krajowego funduszu przemysłowego subwencyonowanemi, lub przez ten fundusz akredytowanemi.

Regulamin czynności biura, którego projekt na posiedzeniu wydziału Związku dnia 13 lutego 1889 patron przedłożył, nie został dotychczas przez wydział uchwalony; w obec uchwalic się mającej zmiany statutu będą zapewne potrzebne zmiany tego projektu regulaminu biurowego.

W ośmiu wypadkach udzielono na żądanie interesowanych szczegółowej informacji do założenia stowarzyszeń; przy założeniu

dwóch towarzystw zaliczkowych interweniował delegat Związku.

Przyjęto do Związku pięć stowarzyszeń, mianowicie: Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie; Towarzystwo zaliczkowe w Dubiecku; Towarzystwo zaliczkowe w Krasicy; Towarzystwo zaliczkowe w Radymnie; Towarzystwo wzajemnej obywatelskiej pomocy w Jarosławiu.

Ogólna liczba Towarzystw zaliczkowych wynosi obecnie 111.

Wydział Związku postanowił przedstawić walnemu zgromadzeniu wnioski na wykluczenie ze Związku dwóch stowarzyszeń, mianowicie Towarzystw zaliczkowych w Lubaczowie i Rozdole.

Posiedzeń wydziału Związku odbyło się w roku ubiegłym pięć. Ze spraw ważniejszych przez wydział rozbranych przypomnieć należy:

ułożenie list kredytowych dla galicyjskiej Kasy oszczędności i Banku krajowego; sprawę kontroli Towarzystw produkcyjnych i handlowych, w skutek wezwania Wydziału krajowego;

sprawę kształcenia biurowych sił fachowych dla stowarzyszeń;

sprawę garbarni związkowej w Rzeszowie; wreszcie

sprawę centralnej instytucji finansowej, i

sprawę zmiany statutu Związku, postawioną obecnie na porządku dziennym uchwał walnego zgromadzenia.

W końcu oświadcza patron: Projekt zmiany statutu Związku, przez Wydział zgromadzeniu ogólnemu przedłożony, uwalnia mnie od dalszej czynności w sprawach związkowych, któremi niepodobna mi było od dłuższego już czasu tak się zajmować, jak tego ważność tych spraw wymaga. W obec uciążliwej pracy zawodowej i licznych zajęć publicznych, przedstawiałem już kilka razy Wydziałowi potrzebę poruczenia komu innemu tej czynności, która wymaga daleko więcej czasu, aniżeli ja, mimo najszerzej chęci, Związkowi poświęcić mogę. Do tych przedstawień moich Wydział nie raczył się przychylić, lecz żądał odemnie pozostania na tem zaszczytnem stanowisku, na które powołało mnie zaufanie stowarzyszeń związkowych. Posłuszny temu wezwaniu nie uchylałem się od udziału w tych pracach, dopóki zmiana organizacji naszej instytucji nie uwolniła mnie od dalszego pełnienia wiele zaszczytnych, lecz dla mnie zbyt uciążliwych, a nadto z niemałą odpowiedzialnością połączonych obowiązków. Ustupując przeto z tego stanowiska wyrażam najszerzejsze podziękowanie wszystkim, którzy w tej pracy około rozwoju stowarzyszeń tylekroć na moje wezwanie pomocy swej łaskawie udzielać raczyli, i życzę jak najlepszego powodzenia dalszym na tem polu usiłowania.

Sprawozdanie patrona odesłano do osobnej komisji, złożonej z pp: Jabłońskiego, Żardeckiego, Łuszczyńskiego, dr. Wursta i Kowalewicza.

Referat z dalszych części porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia odkładamy do następnego numeru.

### Z Berlina.

(Sprawy parlamentarne. — Burzliwe zebranie luteranckie. — Zgromadzenie antiniewolnicze. — Wykształcenie szkolne w szeregach armii).

Ogólnem jest już przekonanie, że będzie rzeczą wprost niemożliwą zakończyć sesyę parlamentu niemieckiego przed świętami Bożego Narodzenia. Dotychczas nie załatwiono bowiem ani jednego z tych przedłożeń, których sfinalizowania domaga się rząd; znajdują się one jeszcze w komisjach, z kąd wyjdą dopiero w pierwszych dniach grudnia, a może nawet później. W tym stanie rzeczy upadają same przez się pogłoski, jakoby nowe wybory do parlamentu miały się odbyć przed zwołaniem sejmu pruskiego, a więc w pierwszej połowie stycznia. W najlepszym razie wybory te, według depesz berlińskich, będą mogły być rozpisane na marzec.

W tych dniach odbyło się w sali *Tonhalle*, przy ulicy Fryderykowskiej, wielkie zebranie luteranckie, na którym przemawiał pastor Thümmel, fanatyczny przeciwnik kościoła katolickiego. Sala zbudowana na kilka tysięcy osób, szczelnie była nabitą. Pomimo plakatów, z obwieszczeniem, że zaproszeni są tylko protestanci, na zebranie przybyło wielu katolików. Z tej przyczyny, kiedy zawieszono katolików do wyjścia, a ci ze względu na to, że zebranie jest publicznem, wzburleni się opuścili salę, zaszły skandaliczne sceny. Gwałtem kilku katolików za drzwi wypchnięto, w sali przeciągłe ozwały się krzyki i sykania, powstał wrzask nie do opisania, tak, iż Thümmel długo przemówienia swego nie mógł rozpocząć. Mowa jego, złożona z samych złośliwych, na zohydzenie katolików zmieszanych facecjek, czasami niezmiernie naiwnych i świadczących o grubej ignoracji kościoła katolickiego, właściwej wartości nie miała. Ale Thümmel jest porywającym mówcą; to też wystąpienie jego w Berlinie nie może przyczynić się do złagodzenia różnic wyznaniowych i dlatego o występie jego odzwędzały się nieprzychylnie nawet dzienniki, niezbyt przyjazne katolikom.

Onegdaj odbyło się w Kolonii wielkie zebranie antiniewolnicze, na które przybyło wielu członków Towarzystwa kolonialnego i stowarzyszenia afrykańskiego katolików niemieckich. Obecni na zebraniu byli także: ks. arcybiskup Crementz, naczelniczy władz, prezes regencyjny, gubernator Kolonii, nadburmistrz i wielu oficerów. Przemawiali: porucznik Giese, dawniejszy przełożony stacyi Mpwapwa, misjonarz Amrhein dr. Fabri z Bonn i minister stanu Hoffmann z Berlina. Przyjęto rezolucyę, w której zebranie składa rządowi i parlamentowi podziękowanie za skuteczny początek i energiczne zwalczanie handlu niewolnikami i wyraża zaufanie, że przedsiębiorstwa w tym kierunku dalej będą prowadzone i rozprzestrzenione w stronę wielkich jezior. Aby otrzymać błogie rezultaty, pożądanem jest porozumienie się międzynarodowe, które jednakże tylko wtenczas będzie możliwe, jeżeli rozmaite narody wzajemnie uznają bezwzględnie swe prawa i interesa w Afryce.

Dziennik urzędowy ministerstwa oświaty zamieszcza ciekawy pogląd na liczbę

dzieci nie mieli. Gryzła się baba, a i ja sobie cniłem. Różnie ludzie radzili, to podchować, to jakiego najdę ze świata przytaszczyć. Ale żadna dorada nie trafiła do serca, bo nuż-że bym sobie wyhodował chłopca jak Jędrka, a tu prawowicie ojciec mi go odebrali? Czekałiśwa, aż wreszcie zdarzyła się taka okoliczność...

Staary! — podchwyciła głośniej znów baba!

— Cicho! — huknął góral i zamilkł.

Spojrzałem na Jędrka, którego oczy pałały ciekawością, a i ja wpadałem w gorączkę przerywaniem Klimczychy i dziwnemi spojrzeniami Tadeusza podniecone.

Jędrę skinał, bym starym dolał. Uczyniłem też to, dodając:

— No gadajcież!

Stary znów mi bystro spojrzał w oczy i po chwili mówił:

— Okoliczność taka się zdarzyła, że kinałem dom i babę i wzięwszy kij do dłoni, a topór założywszy za pas, raz pierwszy i jedyny, spuściłem się na dół i pótym nie wracał, pókim tego, cosikiem szukał, nie znalazł. Jedni szli by zyskać kupy pieniędzy i złota... inni psiewiary! ot by się napić i pohulać... inni zbóje, by...

— Staary! — znów wtrąciła Klimczycha, na co góral nie nie odparł, tylko dalej ciągnął.

— A ja szedłem tylko, by dostać Jędrka, ale takiego Jędrka, coby nie miał ojca ani matki, coby był jak jest... i znalazłem.

Po długim milczeniu odezwałem się.

— Moi drodzy, jakże możecie być pewni, że on najda? nie ma ani ojca, ani matki?

— Ha! zawołał tryumfujący góral — w tem właśnie leży cała rzecz, że wim! w tem historyja!

Zamyślił się i dodał:

— Sam, na własne oczy, widziałem... taka była okoliczność... że sam krew ojca i matki widziałem.

Struchleliśmy obaj, Tadeusz zbladł jak ściana, a po mojem ciele przeszedł straszny dreszcz.

Spojrzałem na Jędrka, który siedział blady, dygotający, z ogniem w oczach, przepyszny w swem rozgorączkowaniu.

Stary zmiarkował widocznie nasze myśli, bo wnet tak mówił, przerywając grobowe milczenie, w którym słychać było regularne i przyspieszone uderzenia trzech serc.

— Ja go wziął wtedy i ja mu życie ocaliłem, bo i już na jego gardle...

— Stary! — odezwała się Klimczycha, tym razem z odcieniem złości.

Góral umilkł i spojrzał po nas, by tak dodać tonem spokojnym i poważnym:

— Górale ze „Smoczej łapy“ byli zbóje, bo oni się prosto wiodą od Janosika, co to dłonia rwał smereki, a plecami podwazał, wierchy i skały, a nogą przewracał grody i zamki, ale między mną a Jędrkiem krwi nie ma. On może mnie miłować, jak ojca, a ja jego, jak syna... tylko była przed laty taka okoliczność...

Tu Jędrę się zerwał z ławy, stanął jak dąb i zawołał tonem drżącym.

— To gadajcie stary! skoroście się już tyle wygadali, kto mi zabił ojca i matkę? gadajcie mi na Boga!

— Ha! ha! ha! — zaśmiał się radośnie stary, przypatrując się z zadowoleniem

Jędrkowi, okraszonemu ognistym rumieńcem chęci zemsty — ha! ha! góral! tak i góral z chłopca!

Spowaźniał i dodał:

— Ani ja, mój Jędrku, ani nikt ze Smoczej Łapy... Pomścić? nie twoje ramię, ani twoja głowa, a Wszchemocny, co Karpaty w oka mgnieniu z za morza tu przyniósł, sprawiedliwość wymierzy, jeżeli tak rozsądzi.

Zaśmiał się i zaryczał.

— Z paniątka zacięty góral, jak mi Bóg miły! ha! ha! ha!

Ten śmiech znów dreszczem mię przejął. Chciałem jeszcze o coś pytać, ale oblicze starego zmieniło wyraz. Jakiś niepokój ogarnął jego rysy, a butelka od dawna była już pustą.

Rzucał na nas gniewne spojrzenia, i zdawał się żałować tego, co powiedział.

Jędrę dał nam znak, żebyśmy szli za nim, i pierwszy wysunął się z Izby.

Odprowadzając nas do szopy, w której mieliśmy nocleg, bąknął:

— Stary przecież się wygadał, i gdyby nie stara...

Spicie panicez spokojnie, a ja muszę do starego, bo to nie gdy sobie podchmieli, tylko bieda z nim, gdy mu wyszumi. — Cosik zimno...

Zatrząsał się i przystanął, rozglądając się po niebie.

— Oj, w górach śniegi spadły i trzeba będzie pewnosik zatraić się po owce.

— Gdzie?

— W hallo...! pod wierzchy...! na mnie kolej... Pokładajcie się panicez, ja tu do was przyjdę tylko się ze starym uporam.

Księżyc wysunął się z po za chmur na chwilę, wyrzwał z po za wierzchołków świerków i oświecił piękną twarz Jędrka. Dziwny wyraz smutku rozlewał się po niej.

— Jędrę! — zawołałem — nad czem ty tak dumasz?

— Ha! — odparł — gdybym ja wiedział kim ja jestem.

— A no! góral!

— Chyba nie — podchwycił spokojnie Jędrę — bo gdyby ja był góral, to by ja was tak nie pokochał...

Uściskał mą dłoń i pobiegł.

— Cóż ty o tym wszystkim myślisz? — zapytał Bonara.

— Nic nie myślę — odparł tenże — tylko wiem, że ostatnią noc spędzam w sąsiedztwie starego... to zbój!

— Czy myślisz, że on?... — Nie!

— A Jędrę?

— To chyba nie góral — odparł Tadeusz.

— Czyż być może? — szepnąłem. Tadeusz nie nie odpowiedział, tylko zażądał odemnie słowa, że się nazajutrz rozłączę z moim Jędrkiem i opuszczę „Smoczą łapę“.

Alęśmy obaj długo usnąć nie mogli mimo zmęczenia, wywołanego wdrapywaniem się na „Czarny wierch“, bo już w dobrą chwilę później odezwał się Bonar sennym głosem.

— Uważałeś?... ten stary nazywał go paniątkiem?...

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Z Izby sądowej.

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Wadowice, 29 listopada.

Szereg naganiaczy zaczął się dzisiaj przesłuchiwać przed Trybunałem. Prócz nich znaczną część dzisiejszej przedpołudniowej rozprawy zajęło przesłuchiwanie Jana Zabawy, włościanina ze Skołyszyna w Jasielskiem, który wracając z Ameryki do domu, miał być przed kilku laty grubo oszukany przez Juliusza Neumanna, restauratora w Oświęcimiu, więzionego w obecnej sprawie i siedzącego na ławie oskarżonych. Zabawa przybył umyślnie do Wadowic, dowiedziawszy się, że Neumann siedzi obecnie w kryminale i przybywszy tu, zaczął opowiadać o dokonaniu na sobie oszustwie. Wiadomość o tem rozszła się po Wadowicach i obrońca Neumanna, dr. Łazarski, umyślnie postawił wniosek o wezwanie Zabawy do rozprawy jako świadka, by wykazał niewinność swego klienta. Tymczasem Zabawa zgłosił się z doniesieniem do prokuratury Państwa w Wadowicach i został przesłuchany przez sędziego śledczego. Niemniej zarządził prokurator Państwa p. Morelowski przesłuchanie Jul. Neumanna. Dziś rano na wstępie rozprawy oświadczył prokurator dr. Ogniewski, iż zgadza się na wezwanie Zabawy jako świadka. Trybunał uchwalił wezwać Zabawę i posłał mu natychmiast wezwanie.

Przew. oświadczył następnie, iż Trybunał uchwalił przedłożyć prokuratorowi dr. Ogniewskiemu, do oświadczenia się, dokumenta przedłożone przez Löwenberga, iż od r. 1883 do 1886 bawił w Wiedniu, mianowicie, czy prokurator zgadza się na ich odczytanie. Dalej uchwalił Trybunał, przychylić się częściowo do wniosku obrońcy dra Korna i wezwać do rozprawy kilku z pomiędzy podanych przez niego świadków, odmówił zaś wezwania innych świadków, gdyż obrona żądała ich wezwania na okoliczności, niemające cechy stanowecej i nieodnoszące się do faktycznych i konkretnych punktów.

Rozpoczęło się przesłuchiwanie szeregu naganiaczy, którzy według aktu oskarżenia operowali w różnych częściach kraju. Wezwany, staje przed Trybunałem Eichhorn z Nowego Sącza. Brunet o kruczonych włosach i kruczym zarostwie, matowej cerze, wyraża się dobrze po polsku i odpowiada gładko, systematycznie. Mieszkał on w nowym Sączu i ztamtąd wskazywał drogę wychodźcom do agencji w Wiedniu, za co też agencja płaciła mu pewne wynagrodzenie. Pewnego razu zrobił mu wizytę wspólnik agencji hamburskiej Landerer i zawarł z nim układ, by wychodźców do Wiednia nie wysyłał, a za to ofiarował pensję 25 zł. miesięcznie dla Eichhorna. Ten, jako dobry krewny, zażądał pensji dla swego krewnego Lachsa i dla wspólnika Mangla. Układ zawarto 3 grudnia, 12 zaś tego samego miesiąca Eichhorn dostał się do aresztu za wyłudzenie datków od wychodźców. Nie miał on szczęścia do emigracji. Raz już puszczał się na Węgry i tu mu wychodźcy także w drogę weszli. Pojechał z nimi do Wiednia, by ich oddać agencji. Niestety, nie miał szczęścia, ledwie wysiedli ze statku (jechali Dunajem z Pesztu do Wiednia) policja go zabrała i zamiast zarobić, stracił przy tym interesie 50 zł. Usług wielkich agencji nie oddał, stanowczo oświadcza, iż płacono mu tylko za to, by do Wiednia wychodźców nie wysyłał.

Drugi z naganiaczy, Salomon Ehrlich, operował w Podgórzu. Tu miał, jak twierdzi, handel korzenny i wyszynk wódek.

Przew.: W śledztwie zeznałeś pan, że opiekowałeś się z litości wychodźcami, by ich nie tumaniłi fiakry podgórcy.

Ehrlich: To nieprawda.

Przew.: A później, gdy agencję otwarto, to pan namawiał ludzi, by jechali do Oświęcimia.

Ehrlich opowiada, jak go Landau angażował i polecił mu, by strzegł wychodźców przed fiakrami i dawał im noclegi u siebie. Z początku płacono mu za to miesięcznie 50 zł., później podniesiono wynagrodzenie do 60 zł.

Przew.: Pan dawniej denuncyowałeś wychodźców przed żandarmami i przestałeś to robić dopiero wtedy, gdy agencja podniosła panu pensję. Oddawałeś jeszcze inne usługi agencji; mianowicie, eskortowałeś wychodźców między Podgórzem i Oświęcimem. Miałeś pan permanentkę w tym celu.

Przy końcu zeznań tego świadka, które zresztą nie przynoszą nic nowego, zabiera głos Jakob Klausner i prosi o skonstatowanie, że w czerwcu 1888 r. wypowiedział zajęcie Ehrlichowi, co tenże potwierdza.

Przew. (do Klausnera): Pan mówią, żeś wszystko chciał naprawić i wypowiedziałeś zajęcie. Cóż z tego, kiedy nikt pana nie słuchał.

Wchodzi na salę Jan Zabawa, wezwany jako świadek. Chłop to ogromny, dobrze zbudowany, w płaszczu wojskowym i butach z cholewami. Twarz z wąsami jak miotły, bokobrodami w nieładzie, na której kości tworzą ostre kontury; oczy głęboko wpadnięte.

Na pytania przewodniczącego odpowiada Zabawa krótko, pewnym głosem, iż pochodzi ze Skołyszyna w Jasielskiem, jest ojcem 6-ga dzieci; karany był 7-miesięcznym więzieniem za ciężkie uszkodzenie ciała. Obrońca, dr. Łazarski, sprzeciwia się zaprzysiężeniu świadka, bo zachodzi pytanie, kto kogo oszukał, czy Neumann Zabawę, czy Zabawa Neumanna. Zabawa w r. 1882 wrócił z Ameryki i nie zgłaszał się, że został oszukany; robi to dopiero dzisiaj, gdy sprawa przez dzienniki po całym świecie rozgłoszona została, sądzi więc, że uda mu się otrzymać wynagrodzenie. — Prokurator dr. Ogniewski stwierdza, iż nie zachodzi żadna ustawowa przyczyna przeciw przesłuchaniu świadka, poczem po replice obrońcy, dr. Łazarskiego, trybunał uchwala odebrać od Zabawy przysięgę. Obrońca, dr. Łazarski, zgłasza w skutek tego zażalenie nieważności.

Po odebraniu przysięgi, przewodniczący p. Lipka upomina Zabawę, by tylko szczerą zeznał prawdę pod przysięgą. Zabawa opowiada, że kiedy wyemigrował do Ameryki, nie pamięta dokładnie, bo „nie bity w rozumie“. Był tam 3 lata i 3 miesiące; wrócił wówczas, kiedy jechali do Ameryki żydzi z Kijowa. Do Ameryki iść musiał, bo chciał dużo zarobić. W chałupie była nędza, sześcioro dzieci. Na drogę nie miał, więc chałupę sprzedał bratu za 75 zł., z tem zastrzeżeniem, że ją za 2 lata może odkupić. Przyjechał do Oświęcimia i tu zmienił owe 75 zł. u Neumanna. Dostał za nie 100 marek, kupił kartę okrętową i dobił do N. Jorku, skąd szczęśliwie dostał się do Pensylwanii, gdzie pracował w kopalniach węgla. Ta praca nie służyła jego zdrowiu — wspólnie więc z jakimś Węgrem, którego nazwiska nie pamięta, wzięli się do obrabiania ziemi na akord. Tu im się poszczęściło; bywało, że zarabiali po 90 dolarów dziennie. Mógł więc Zabawa, jak twierdzi, posłać żonie 520 zł. „srybła“, mógł opłacić koszt powrotu i wieść jeszcze ze sobą do domu 2.100 dolarów w złocie i srebrze. Gdy przybył do Oświęcimia złapał go Neumann, pytał o Amerykę, a następnie, czy nie ma co zmienić. Zabawa powiedział, iż wiezie 2.100 dolarów; wówczas rzekł Neumann, iż straci na nich trzecią część. Przekazał się Zabawa, lecz Neumann pocieszył go, iż on mu te pieniądze zmieni na „główne weksle“ tak, iż żadnej nie ponieśże szkody. Dał mu więc Neumann w kurytarzu owe „główne weksle“, i 7 złr. 50 ct. gotówką.

Przewodniczący okazał owe „główne weksle“ przysięgłym; pokazuje się, że są to karty reklamowe, naśladowujące pieniądze — a wyrażona na każdym z nich w otoku kwota 233, na którą nigdy nie opiewają banknoty amerykańskie.

Przy tej zmianie, jak twierdzi Zabawa, nie było nikogo, bo Węgier ów, towarzyszył Zabawę, wrócił z Oświęcimia, by inną drogą udać się do domu. Zabawa z „głównymi weksłami“ podążył do domu, pokazał je ludziom, którzy się na nich nie znali, a potem schował do skrzyni. Upatrywał, czyby mu się nie dało kupić gdzie odpowiedniego kawałka pola, a tymczasem przycisnęła go bieda. We 2 lata po powrocie przyszedł do skrzyni, wydobyl jeden „weksel główny“, ruszył z nim do Jasła, by go zmienić. Gdy sięgał do skrzyni i gdy szedł do Jasła, oblewały go poty, miał złe przeczucia. Te się sprawdziły. Gdy weksel pokazał propinatorowi, ten mu oświadczył, że to papierek bez wartości. Zostawił ów papierek u propinatora i wybrał się do Oświęcimia szukać Neumanna. Tam mu powiedziano, że jest on w Bremie, gdzie ma wielki dom, w którym przetrzymuje wychodźców. Postanowił więc Zabawa dotrzeć do Bremy i wyszukać Neumanna. We wsi rozmyślnie rozpowiedział, iż jedzie do Ameryki i wypożyzył na drogę 65 złr. I w Bremie nie znalazł, jak powiada, tego złodzieja, wrócił więc do domu. Było to „łonskiej wiosny“.

Przewodn.: Jakżeście się w końcu dowiedzieli, gdzie Neumann i że to on was oszukał?

Zabawa opowiada, iż pracował przy budowie kolei z Jasła do Rzeszowa, a tutaj zatrudnieni byli także dozorczy więźniów, co byli w Wadowicach. Oni opowiadali o uwięzieniu agentów, o braniu pognównego i t. d. „Ja się oświeciłem — powiada Zabawa — wbiłem sobie to do serca i przyszedłem tu do sądu.“

Zaczyna się badanie Zabawy, w jaki sposób mógł taką kwotę zarobić; odpowiada, jak poprzednio, że miał korzystną robotę, że taką samą robotę miał w Jasielskiem i zarabiał po 20 zł. dziennie. Nie wie, jak się nazywał ów Węgier, z którym pracował i wracał do Oświęcimia. Złoto i srebro zmienił na „główne weksle“, bo Neu-

mann mu oświadczył, że straci część. Dolarzy znał, ale owe rzekomo dano mu papierki były nie dolarami, lecz „głównymi weksłami“. Czytać nie umie. Wyjaśnia szczegółowo, iż miał 18 czy 20 sztuk 20-dolarówek, resztę w dolarowych banknotach.

W końcu zabiera głos obrońca dr. Łazarski i mówi, że postawił wniosek o wezwanie Zabawy za świadka, aby wyświelił prawdę. P. obrońca doszedł do przekonania, iż świadek ten kłamie tak bezczelnie, jak mowca nigdy nie słyszał (Przewodniczący upomina p. obrońcę, aby się miarkował w wyrażeniach). Dr. Łazarski ponawia wyrażenie poprzednie, w skutek czego przewodniczący odbiera mu głos. Dr. Łazarski mówi dalej i stawia wniosek o przyrzeczenie świadka. Przewodniczący dzwoni i powtarza z naciskiem, że odbiera głos mowcy. Dr. Łazarski prosi o decyzję trybunału.

Skonfrontowano Neumanna z Zabawą. Neumann oświadcza, iż nie zna Zabawy i Bogiem się świadczy. Skonfrontowanie nie przynosi żadnego rezultatu; Zabawa jednym słowem się nie odzywa.

Przew. zaznacza, iż decyzja co do aresztowania świadka przysłuży temu samemu. Obrońca dr. Łazarski oświadcza, iż zrobi doniesienie o oszczerstwo przeciw Zabawie i prosi o zaprotokołowanie; pisemne wypracowanie wręczone zostanie później.

Prokurator dr. Ogniewski oświadcza imieniem prokuratury państwa, iż ona całej tej sprawy dochodzić będzie w osobnej drodze.

Na tem skończyła się ta scena, która wywołała wielkie wrażenie. Rzecz jest tak skomplikowana, iż przedwcześnie byłoby chcieć już dzisiaj wypowiedzieć o niej jakiegokolwiek zdanie. Scierały się dwa zdania: jedno potępiające Zabawę; drugie twierdzące, iż chłop pod groźbą przysięgi nie powążyłby się bez pewnej podstawy wystąpić, nie mógłby osnuć tak szatańskiego podstępów w własnej fantazji i ułożyć tak szczegóły, jak je dzisiaj wypowiedział.

Potem przesłuchał Trybunał dalszego naganiacza z Oświęcimia: Henocha Secklera, żydka oświęcimskiego. Przyznaje on po dłuższym badaniu, po przeczytaniu mu zeznań w śledztwie poczynionych, iż dopuszczano się gwałtów na wychodźcach przed dworcem w Oświęcimiu, i że widział jak jednego wychodźcę unoszono w powietrzu do agencji, poszarpany na nim odzież. Wychodźcy tego nieśi naganiacze: Czyrwik, Margietka i Styrnal. Ten Seckler przyznaje też, iż przemycano wychodźców, że zajmowali się tem Band i Zeitingen, owi Zeitingen, który tak solennie wypierał się wszelkiego w przemycaniu udziału. Przeczy Seckler, by bił kiedy wychodźców, lub ograniczał ich wolność. Brał 30 zł. miesięcznie — potem przeszedł na usługi agencji bremeńskiej, gdyż się spodziewał większego zarobku. Miał wyznaczoną pozycję przy drzwiach dworca. Seckler trudnił się prócz tego fiakerstwem i twierdzi, że owe 30 zł. dostawał za dostarczanie pojazdów dla członków agencji.

Na dzisiejszem popołudniowym posiedzeniu skończono przesłuchiwać Secklera. Zupełnie nowe zeznanie składa oskarżony na zapytanie obrońcy dr. Cieszyńskiego; czy Eikemajer i Lów z Bremy nakazywali mu zachowywać się na dworcu spokojnie, twierdzi bowiem, że nieraz mu to polecali. Odpowiedź tę uprasza obrońca dr. Cieszyński zanotować w protokole.

Następnie przesłuchiwany oskarżony Nathan Kuppermann, przyznaje, że za przyprowadzanie dorosłych wychodźców 1 zł., a niedorosłych 50 ct. dostawał. O postępowaniu wspólników z wychodźcami nie umie powiedzieć; do „szwarzowania“ wychodźców, do wyłudzenia od nich pieniędzy, do popełniania gwałtów publicznych i do nakłaniania do dezercji oskarżony również się nie przyznaje.

Hermann Mehl nie przyznaje się do żadnej winy; twierdzi tylko, że za furmanki od wychodźców dostawał 50 ct., lub 1 zł. O wyłudzeniu większej sumy 40 zł. na wspólnie z Wincerem i Kuppermanem oskarżony również nie wie, choć przewodniczący odczytuje doniesienie Iwanickiego, oskarżające Wincera, Kuppermana i Mehla o popełnianie tego czynu. Iwanicki, zapytany o to przez przewodniczącego, odpowiada hardo: „Ja tego z palca nie wysłałem; zresztą mówili mi o tem Hornung i Herschlowitz.“

Przewodniczący zapytuje Herschlowitza, czy to prawda, na co otrzymuje przeczącą odpowiedź, że „to nieprawda, że jemu tylko to opowiadano“. Do wspólnicy w oszustwach, do popełniania gwałtów publicznych, do nakłaniania do dezercji, oskarżony Mehl się nie przyznaje.

Trzeci z rzędu przesłuchiwany, Wilhelm Wincer, propinator z Czechowic, czuje się również niewinnym; z wychodźcami tylko o tyle miał do czynienia, że na polecenie Landerera, „rekomanderował“ ich

agencji hamburskiej. W ogólności, jak twierdzi, nie zarobił więcej na agencji jak 8 złr.

O postępowaniu wspólników z wychodźcami, co stwierdza przewodniczący — Wincer w śledztwie inaczej zeznał — co oskarżony tłumaczy tem, że „miał złość do Herza.“

Twierdzi nadto, że dlatego opuścił agencję, bo przekonał się, że w Oświęcimiu wychodźców oszukują. — Wincer jest również autorem listu do Klausnera z pogróżkami, że go zadecyduje w „ministerstwie“. — Herz zapytany, dlaczego Wincerowi wypowiedział służbę w agencji, oświadcza, że dlatego, bo on wyłudzał od wychodźców groźbą wielkie datki.

Wincer (do Herza): Pan się robi szwinderem... pan szwinder — a nie Herz, że pan ma pieniądze, to wszyscy się boją prawde mówić.

Iwanicki zapytany o Wincera zeznaje, że to, co o wyłudzeniu pieniędzy przez niego od wychodźców napisał w raportach, jest prawdą, bo „wszystko co pisane to święte“.

Do popełniania gwałtów publicznych przez wymuszenie i do nakłaniania do dezercji oskarżony się nie przyznaje.

Rozprawa skończyła się o godzinie 3.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Program IX. posiedzenia lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, które odbędzie się w poniedziałek, 2 grudnia b. r., o godzinie 6 wieczór w lokalnościach Izby:**

1. Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia.  
2. Sprawy bieżące.  
Sprawozdanie komisji handlowej.  
3. L. 3577—3614/89. Ostemplowanie ksiąg kupieckich.

4. L. 3572/89. Wybór cenzorów dla filii banku austro-węgierskiego we Lwowie.

5. L. 3793/89. Taryfa należności dla fiaków i dorożek w Samborze.

6. L. 3810/89. W sprawie budowy magazynu towarowego w dworcu kolei Czerniowieckiej i drogi dojazdowej.

Referent r. p. Miączyński.

Sprawozdanie komisji przemysłowej.

7. L. 3600—3666/89. Dyspensy w myśl § 14 ustawy przemysłowej.

8. L. 2810/89. W sprawie zawiązania osobnego Stowarzyszenia przemysłowego dla murarzy, kamieniarzy, cieśli, studniarzy, rzeźbiarzy etc. we Lwowie.

9. 2273/89. Sprawozdanie o projekcie do ustawy dla zarobkowości, prowadzonych w sposób wędrowny (*Wandergewerbe*).

10. L. 3196/89. Budżet Izby na r. 1889.

Wiceprezydent Sekretarz

Kisielka m. p. M. Bodynński m. p.

radca ces.

**\*\* Targ zbożowy.\*\*) Dnia 30 listopada 1889 r.**

**Lwów**, pszenica 7-40 do 8-50, żyto 6-85 do 7-35, owies obrocny 6-90 do 7-75, jęczmień 6-25 do 8-50, rzepak 15-50 do 17-—, groch 6-50 do 12-—, wyka 5-50 do 17-—, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 45-— do 65-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Tarnopol**, pszenica 7-30 do 8-25, żyto 6-70 do 7-—, jęczmień browarny 6-— do 8-—, owies 6-— do 7-10, groch 6-— do 10-50, wyka 4-80 do 5-25, rzepak 15-— do 16-—, lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Podwołoczyska**, pszenica 7-10 do 7-75, żyto 6-65 do 6-90, jęczmień 6-— do 8-—, owies 6-25 do 6-50, groch 6-— do 11-—, wyka — do —, rzepak 15-— do 16-—, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Jarosław**, pszenica 7-40 do 8-65, żyto 6-85 do 7-50, jęczmień 6-35 do 8-50, owies 6-50 do 7-50, groch 6-50 do 12-—, wyka — do —, rzepak 15-50 do 17-—, lnianka — do —, konieczyna czerwona —, do —, konieczyna biała —, do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25-— do 45-— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-— do 11-50 zł.

Brak dowozów. Zlecenia na zakupną wpływają liczne. Kupecy zdradzają chęć spekulacji.

\*) Przedruk wzbroniony.

## OSTATNIA POCZTA

Na j.j. Pan przybył przedwczoraj rano z Gödölö do Budy i udzielał w zamku królewskim publicznych posłuchań.

Najw. Dwór opuścił d. 2go grudnia Gödölö i przybędzie na zimowy pobyt do Wiednia.

Wedle prywatnych doniesień, wczoraj w południe miała się odbyć narada ministeryjna, pod przewodnictwem hr. Taaffego celem ostatecznego uchwalenia projektów ustaw, jakie przedłożone zostaną Radzie państwa.

Nieustająca komisya dla nowego kodeksu karnego, odbywa codziennie po dwa posiedzenia, celem ostatecznego załatwienia poruczonych jej prac, przed zebraniem się Rady państwa.

Z Pragi donoszą, iż komitet akcyjny dla krajowej wystawy jubileuszowej, uchwalił udać się do jednego z Członków Najw. Dworu z prośbą o przyjęcie protektoratu nad wystawą, oraz zamianowanie członków honorowych i trzech wiceprezydentów generalnego komitetu. Polityczne i jednostronne stanowisko narodowe ma być zupełnie wykluczonem i przyjętą zasadą zupełnego równouprawnienia.

Wedle doniesienia z Pesztu, rząd węgierski wniosie do sejmu z szeregu tych przedłożeń, które mają na celu zaprowadzenie reformy administracyjnej, najpierw projekt ustawy o złozeniu Trybunału administracyjnego a następnie o organizacji gmin.

Powtarzające się bezustannie w węgierskiej Izbie deput. skandaliczne sceny i napaści opozycji na rząd i popierające go stronnictwa, dały podobno powód do zastanowienia się nad tem, czyby nie należało zmienić dotychczasowego regulaminu obrad, mianowicie przez przyjęcie do niego postanowień o zamknięciu dyskusji i wykluczeniu od udziału w obradach. Zwróciło uwagę odezwanie się p. Tiszy na jednym z ostatnich posiedzeń, iż w wielkim błędzie jest opozycja, jeżeli sądzi, że będzie mogła zająć miejsce obecnego rządu, gdyby ten odstąpił, albowiem program, w skład którego wchodzi skandale, nie może nigdy stać się podstawą rządów.

Ks. Bismarek ma już w tych dniach przybyć do Berlina. Przyjazd jego zostaje podobno w związku z ustawą antisocyalistyczną, co do której zachodzi potrzeba porozumienia między księciem kanclerzem a przewodcami pojedynczych stronnictw parlamentu.

Agitacja socjalno-demokratycznych związków, aby dzień 1-go maja 1890 obchodzić w sposób uroczysty, takie przybiera rozmiary, że w dniu tym przyjdzie prawdopodobnie do różnych manifestacji z ich strony. W dniu tym ma spocząć wszelka praca i rozpocząć się na wielkie rozmiary ruch za ośmiogodzinną pracą dzienną.

Parlament niemiecki ma się odroczyć od dnia 14-go grudnia do 8-go stycznia.

*Kreuz Ztg.*, nawiązując w ostatnim numerze do artykułu *Mosk. Wied.*, wypowiada zdanie, że prasa rosyjska znowu zaczyna nurtować przeciw potrójnemu przymierzu.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z wiarygodnego źródła z Londynu, iż zupełnie bezpodstawną jest wiadomość *Daily News* o rzekomo przez rząd rosyjski prowadzonych tajnych rokowaniach z Portą, w sprawie odstąpienia Rosyi pewnej części Armenii tureckiej.

Przedłożony skucezynie bułgarskiej preliminarz na rok 1890 wykazuje w wydatkach 90 milionów franków; o 15 milionów franków więcej, niż w roku poprzednim. Na umorzenie długów i procenta wstawiono o 2 miliony więcej, na kolej Jamboli-Burgas o 5 mil., na armię o 8 milionów fr. więcej. Dochody wzrosły: Z podatków o 7 mil., z kolei o 1 mil., z tytoniu o 5 mil. fr. Niedobór wynosi o 2 mil. fr. więcej niż w roku bieżącym.

Z Sofii donoszą, iż postanowiono już w zasadzie uzbroić piechotę nowymi karabinami, oraz powiększyć artylerję przynajmniej o dwanaście połowych bateryj. Mówią również o projekcie fortyfikowania Sofii.

Wedle relacji z Belgradu, stosunki między królową Natalią, a rządem naprężają się coraz bardziej, królowa bowiem zawiadła się zupełnie w swych nadziejach, iż będzie mogła odgrywać w Serbii wybitną rolę polityczną.

Stronnictwo „unii republikańskiej“ senatu francuskiego zgodziło się na ogłoszenie deklaracji, że kraj życzy sobie wprowadzenie otwartej dla wszystkich republiki, ale żąda nawzajem od konserwatystów szczerego przystąpienia do republiki, któreby pozwalało przypuszczać, iż konserwatyści przyjmują ustawy szkolną i wojskową. Deklaracja mówi dalej, że w wykonanej obecnie ustawie prasowej widzi pewne niebezpieczeństwa. Grupa „unii republikańskiej“ poleciła swemu przewodniczącemu zakomunikować rządowi tę deklarację.

Studenci paryscy odbyli w sali de l'Ermitage zgromadzenie, na którym wybrano nowy komitet w celu zorganizowania agitacji anti-boulanżerskiej, jak bowiem wszyscy mówcy dowodzili, Izba z pewnością unieważni wybór dwóch boulanżystów, a w takim razie potrzebne będzie poparcie anti boulanżerskiej partii studentów, ażeby nie wybrano ponownie boulanżystów. U wejścia do sali sprzedawano broszury, zawierające postrzeżenia rozmaitych lekarzy o boulanżyzmie. Według tych relacji dr. Bérillon w szpitalu Salpêtrière pomiędzy nerwowymi znalazł 90 procent ludzi opętanych boulanżyzmem, mianowicie pomiędzy byłymi żołnierzami i murzyna. Dr. Bouchereau badał te objawy w domu przytułku i w więzieniach i stwierdził, że oszuści, fałszerze, włóczęgi i kobiety moralnie upadłe, że wszyscy oni byli przeważnie boulanżystami i z góry obiecywali sobie wielkie dobrodziejstwa po nowym rządzie Boulanger'a.

W włoskiej Izbie poselskiej przedłożył rząd zamknięcia rachunków za lata 1888/9, tudzież preliminarz na rok 1890 i 1891.

*Corr. de l'Est* dowiaduje się znowu z Brukseli, że dojsie do skutku małżeństwa włoskiego następcy tronu z księżniczką Klementyną belgijską, nie podlega żadnej wątpliwości. Według tegoż źródła urzędowa deklaracja zaręczyn ma być ogłoszona przed jubileuszem króla Leopolda II, który obchodzony będzie w lipcu 1890 r.

W belgijskiej Izbie deputowanych, oprócz zapowiedzianej interpelacji w sprawie złożonego z urzędu dyrektora bezpieczeństwa publicznego, oświadczył Janson, iż żąda przedłożenia wszystkich aktów, oświadczył nadto, iż żadna potęga nie powstrzyma go od wypowiedzenia prawdy, że prokurator w Mons zamiast myśleć o stosownem ukaraniu agenta, myślał o tem, ażeby zatrzeć wszelkie ślady winy ministrów.

Drogą na Londyn dochodzi wiadomość o udzieleniu przez sułtana amnestyi dla Kreteńczyków. Wyjęci są od niej tylko ci, którzy dopuścili się pospolitych zbrodni i przywódcy rewolucyi. Dalej donoszą, że W. Porta zamierza zaprowadzić na Krecie różne reformy administracyjne.

Według *Times* postanowiła Turcyja dokonać pewnych reform administracyjnych na Krecie, zmniejszyć liczbę deputowanych z powodu wielkich kosztów i obniżyć niektóre kategorie podatków. Z nowym firmamentem sułtańskim udaje się na Kretę Achmed Ratib. Od amnestyi, według *Times* wykluczeni są nie tylko zbrodniarze, ale i przewódcy rewolucyi. Jeżeli przywrócony zostanie zupełny porządek, to gubernatorem na Krecie zostanie chrześcianin Kostaki Antropoulos.

Z Londynu donoszą, że koszt ekspedycyi Emina wynoszą 30.000 funtów.

W Brazylii zaczynają się teraz dopiero zaburzenia; w Rio Janeiro przyszło na ulicach do krwawego starcia pomiędzy ludnością z powodu, że monarchiści wołali:

„Niech żyje dom Pedro!“

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najjaśniejszy Pan nadał radcy wyższego sądu krajowego, Michałowi Liśkiewiczowi w Krakowie, z powodu prośby jego o prze-

niesienie w stan spoczynku, tytuł i charakter radcy dworu.

*Wiener Ztg.* ogłasza: Rozporządzeniem ministeryalnem wydzielone zostały gminy w obrębie posiadłości Kotów, Łabowa, Latawiec, Maciejowa, Nowa wieś, Roztoka mała, Składziste, Uhryn wyżny i niżny z okręgu sądu powiatowego w Krynicy, a przydzielone do okręgu sądowego Nowy Sącz.

Wiedeń, 30 listopada. *Polit. Corr.* donosi:

W związku z zarządzeniami dla ochrony przemysłu cukrowego zarządził p. Minister handlu, aby kolej północna (*Nordbahn*) obniżyła swe taryfy w tej mierze, jak to już uczyniły koleje państwowe. Takie samo zarządzenie wydano także co do wyjątkowej redukcji taryfy dla wywozu spirytusu z Galicyi, nie mniej w interesie ułatwień przy zaopatrzeniu Wiednia węglem. W tym celu zarządzone obniżenie frachtu o 2 centy na 100 kilach.

Peszt, 30 listopada. Po dłuższej a żywej polemice między posłami większości i opozycji, spowodowanej wyrażeniem życzenia ze strony większości, aby prezydent Izby przestrzegł surowiej regulaminu obrad i po oświadczeniu prezydenta, iż sprawuje swój urząd bezstronnie, została zamkniętą ogólna dyskusya nad budżetem. Po wywodach referenta Hegeđusa zabrał głos minister skarbu Weckerle i zaznaczył z naciskiem, iż nie powiedzie się nikomu wywołać nie porozumień w łonie gabinetu. Następnie znaczną większością głosów przyjęto budżet za podstawę dyskusyi szczegółowej.

Peszt, 30 listopada. Prezydent Izby oświadczył, że z powodu swego stanowiska musi uważać na to, ażeby nikt w Izbie nie mógł mu zarzucić krępowania się, dla tego poczyni kroki, ażeby jako członek nie należeć do żadnej partii.

Praga, 30 listopada. (*Tel. pr.*) Dzisiaj odbędzie się narada komitetu wykonawczego niemieckich posłów sejmowych. Dr. Herbst nie bierze udziału.

Zagrzeb, 30 listopada. W toku obrad nad budżetem oświadczył w Sejmie poseł ksiądz Jagie, iż nie jest obowiązkiem księdza iść w kwestiach politycznych za wskazówkami choćby najbardziej czczonego i poważanego księcia kościoła. Mowca wystąpił w świetnej mowie za budżetem i powiedział:

Jestem najzupełniej zadowolony z obecnego rządu i będę dopóty przemawiał za wolnością prasy, dopóki prasa ta nie będzie popierać tendencji przewrotu.

W końcu zażądał dowodu uzdolnienia dla tych, którzy poświęcają się dziennikarstwu. Opozycja przerywała ciągle mowę.

Berlin, 30 listopada. Podczas drugiego czytania w parlamencie ustawy bankowej oświadczył minister Boetticher, iż rząd nie jest usposobionym nieprzyjaźnie dla myśli upaństwowienia banku państwowego, argumenta jednakże, mogące przemówić za taką zmianą, nie są tak do niosłe, aby zachodziła potrzeba naruszenia podstaw tej instytucyi. Prezydent banku, Dechend, oświadczył się przeciw powiększeniu kapitału banku państwowego.

Berlin, 30 listopada. (*Tel. pryw.*) Do *Kreuz Ztg.* donoszą z Petersburga, że car zachorował.

Berlin, 30 listopada. Wedle *Berl. Pol. Nachr.*, bezpodstawną jest pogłoska, jakoby Wissmann zamierzał wkrótce przybyć za urlopem do Berlina.

Wrocław, 30 listopada. Podczas wczorajszego obiadu w zamku królewskim, cesarz wniósł toast na cześć marszałka Moltkego z okazji półwiekowego jubileuszu ozdobienia jego piersi orderem *pour la merité*. Po obiedzie cesarz odbył *cercle*.

Stuttgart, 30 listopada. Zmarł tutaj tknięty paralizem znany pisarz Karol Müller (Ostfried Mylius).

Petersburg, 30 listopada. (*Tel. pryw.*) Słowiańskie Towarzystwo dobroczynności zbiera składki na emigrujących do Serbii Czarnogórców. Ignatiew dał 800 rubli.

Belgrad, 30 listopada. Na wczorajszym posiedzeniu skupczyny, wniesiony został projekt nowej organizacji wojskowej. Poseł amerykański w Bukareszcie, Snowden, uwierzytelniony zarazem i dla Serbii, wręczył regentom swoje pismo uwierzytelniające.

Paryż, 30 listopada. Dzienniki zaprzeczają wiadomości, jakoby poseł angielski w Watykanie sir L. Simmons żądał, ażeby Papież misye w głębi Afryki w kierunku ku Tripolisowi, oddał pod jurysdykcję wikaryusza apostolskiego, uchylając je w ten sposób po za obręb działalności kardynała Lavigerie.

Paryż, 30 listopada. (*Tel. pryw.*) Dziennik *Paris* dowiaduje się, że minister spraw zewnętrznych uważa sytuację Brazylii za zupełnie zadowalniającą. Wszystkie prowincye uznały nowy rząd. W kraju pauuje zupełny spokój.

Bruksela, 30 listopada. Profesor prawa karnego, Prins, który objął prowizorycznie kierunek naczelnika urzędu bezpieczeństwa publicznego, został przy wejściu do sali wykładów powitany przez słuchaczy sykaniem i gwizdaniem. Prins pragnąc wpłynąć uśmierzająco oświadczył, że jako inspektor więzień nie mógł odrzucić objęcia tymczasowo funkcji powyższych.

Madryt, 30 listopada. Podczas obrad w Izbie deputowanych nad budżetem, były minister skarbu Cosgayon wystąpił gwałtownie przeciw obecnemu ministerstwu, oskarżając je, iż doprowadziło państwo do ruiny. Sprawozdawca komisji budżetowej odparł na to, iż przywrócenie równowagi w budżecie jest dziełem, na którego wykonanie potrzeba nieco więcej czasu.

Według dziennika *Epoca* minister wojny zamierza podać się do dymisji.

Madryt, 30 listopada. Przybył tu wczoraj Najdost. Arcyksiążę Rainer. Na dworcu kolejowym powitali Jego Ces. Wysokość: królowa-regentka, naczelnicy władz i ambasador Austro-Węgier. Dostojny Gość zamieszkał w pałacu królewskim.

Konstantynopol, 30 listopada. *Agence Constantinop.* upoważniona jest ze strony kompetentnej do zaprzeczenia wiadomości, podanej przez *Daily News*, jakoby odbywały się tajne rokowania między Rosyją a Turcyją w celu zawarcia przymierza, któreby Rosyi zapewniło odstąpienie pewnego terytorium i korzyści pieniężne. W obec neutralnej polityki Porty nie może być mowy o żadnych rokowaniach.

Obiega pogłoska, że patriarcha ekumeniczny z powodu nieporozumień z Portą chce zrezygnować.

Konstantynopol, 30 listopada. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm podczas swego pobytu w Konstantynopolu, pozostawił dla służby pałacowej 40.000 marek, a 10.000 marek dla ubogich.

Nowy Jork, 30 listopada. Wedle depechy z Rio Janeiro, Francya uznała republikę brazylijską.

Nadesłane.

Zgłoszenia udziałów
w celu uzupełnienia potrzebnego kapitału do budowy
Hotelu pierwszorzędnego we Lwowie

Wszech nauk lekarskich
dr. Kalikst Krzyżanowski,
przeniósł się z ulicy Krasińskich nr. 16 na
ulicę Kaźmierzowską nr. 39, II. piętro,

P. A. POKORNY
magister farmacji i właściciel fabryki i składu
perfumeryi dawniej W. Tepy, wyrabia obecnie wodę
kolcońską, perfumy i mydła w tak wybornej jakości-

Nieprawidłowe trawienie
katar żołądkowy, dyspepsya, brak apetytu,
zgaga i t. p. jak niemierniej
katary organów oddechu
zaflegmienie, kaszel, chrypka, należą
do tych słabości, w których
MATTONIEGO
GISSHUBLER
SZCZAWA-ALKALICZNA

Baczność przed fałszerstwem. Opeina koło
Tryestu. Z przyjemnością poświadczam, że z pigułkami
szwajcarskimi aptekarza Ryszarda Brandta osiągnęłam
najlepsze skutki przeciw uporczywej obstrukcyi,

Polecam do kupienia po kursie dziennym
Losy premiowe węgierskie
Ciągnięcie najbliższe 15 grudnia 1889
Główna wygrana zł. 100.000
Tekże promesy na całe losy po zł. 375
na połowę losów po zł. 200

PRZYJECHALI DO LWOWA.
dnia 30 listopada
Hotel Zorza.
Pp. K. Sobańska z Rossyi, J. Lemel
z Lipska W. Hollenwager z Wiednia, G
Platz z Borysława.

Hotel Francuski.
Pp. A. Winterberg z Wiednia, M.
Eisler z Wiednia, J. Schmahl z Wiednia.
L. Brill z Wiednia.
Hotel Europejski.
Pp. J. Mars z Limanowy, Dr. J. Ja-
błoński z Cieszanowa, L. Kosyan z Makowa,

Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego)
Przychodzą do Lwowa:
Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano poc. g
osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. poc.
ciąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wie-
czór pociąg mieszany, o godz. 9 min 28
wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwow
ski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg
mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł.
pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczer
pociąg mieszany.
Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze
o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mię-
szany, o godz. 2 min 8 po poł. pociąg
kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczer
pociąg mieszany.
Odechodzą ze Lwowa:
Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano po-
ciąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano
pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po
poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30
wieczer pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o
godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg
mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. po-
ciąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w
nocy pociąg mieszany.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze:
o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg
mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu
pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5
w nocy pociąg mieszany

Ces. król. generalna Dyrekcya
kolei państwowych.
Do Lwowa przychodzą:
ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg oso-
bowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławo-
cznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy
ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna
i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Mun-
kacsu, Ławoczego, Stróż, Chyrowa,
Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana
pociąg osobowy z Suczawy, Czernio-
wiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bu-
karesztu, Jass, Czerniowiec, Husiaty-
na i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wieczerem pociąg pospieszny
z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Hu-
siatyna i Stanisławowa;
z BELŻCA g. 5 m. 21 po południu pociąg
mieszany

Odjazd ze Lwowa:
ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg
osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż,
Ławoczego, Munkacsu, Budapesztu,
Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja,
Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczerem do Stryja, Chy-
rowa, Suchy, Ławoczego, Munkacsu,
Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16
przed południem pociąg pospieszny do
Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bu-
karesztu i do Husiatyna;
g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy
do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i
Bukaresztu;

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 29 listopada 1889.

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca dają'. Rows include 'I. Akcye za sztukę', 'II. Listy zast. za 100 zł.', 'III. Obligacje', 'IV. Obligacje za 100 zł.', 'V. Losy miasta Krakowa', 'VI. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 28 listopada 1889.

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca dają'. Rows include 'I. Dług państwa', 'II. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)', 'III. Akcye', 'IV. Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'V. Losy'.

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 240.50 240.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 129 - 129.50
K. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebro 191.25 191.50

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca dają'. Rows include '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Losy miasta Krakowa po 30 zł. w. a. 25.25 25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. 24.25 25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. 61.25 61.75

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca dają'. Rows include '7. Weksla (za 3 miesiące)', 'Kurs złota'.

DZIENNIK URBEDOWY.

Licytacje.
L. 10856 (7929 1-3)
Na zaspokojenie wierzytelności Kune-
gundy Krzywanek w kwocie 100 złr. odbę-
dzie się w tutejszym sądzie dnia 29 listo-
pada 1889 i 31 grudnia 1889 licytacyjna
sprzedaż połowy realności Ignacego Zoły-
niaka własnej pod l. 328 w Jarosławiu na
leżajskim przedmieściu położonej.
Wadyum wynosi 10 procent.
Cena wywołania 260 złr.
Blizsze warunki, akt detaksacyi dostar-
czy registratura.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiono adw. dr. Nebenzahla.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław 25 września 1889.

snej. Cena wywołania 289 złr.
Wadyum 28 złr. 90 ct.
Resztę warunków przejrzeć można w re-
gistraturze tutejszego Sądu; kuratorem nie-
wiadomych wierzycieli adw. dr. Zygmunt
Keppler w Chrzanowie z substytucją adw.
dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów 27 sierpnia 1889.
L. 9365. (7799 1-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem
zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Za-
liczkowego w Chrzanowie do Józefa Dudka
syna Antoniego w kwocie 60 zł. zpn. odbę-
dzie się w tut. Sądzie w dniach 16 stycznia
1890 i 20 lutego 1890 o godzinie 9 rano
egzekucyjna licytacja całej realności pod
lwh. 134 w Lusowicach położonej Józefa
Dudka syna Antoniego własnej.
Cena wywołania 240 zł. 50 ct.
Wadyum 25 zł.
Resztę warunków licytacyjnych prze-
jrzeć można w registraturze tut. Sądu; ku-
ratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr.
Zygmunt Keppler z Chrzanowa z substytu-
cją adw. dra. Józefa Kremera.
C. k. Sąd powiatowy
Chrzanów, 30 sierpnia 1889.

L. 3160 (7566 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu za-
wiadamia, iż na zaspokojenie wierzytelno-
ści gal. Zakładu kredytowego włościański-go
w likwidacyi mianowicie 15 rat po 22 zł
75 ct. i resztującego kapitału 270 zł. 53 ct.
zpn. sprzedane zostaną w drodze egzeku-
cyjnej publicznej licytacji w tut. Sądzie
w dniach 21 stycznia i 18 lutego 1890 o
godz. 10 rano odbyć się mającej realności
whl. 22 gm Borowa Michała Chylińskiego
własna, whl. 64 gm. Borowa Anny Krako-
wskiej własna i whl. 65 gm. Borowa Justy-
my Chylińskiej i Maryanny Chylińskiej
własna.
Cena wywołania 2525 zł. mianowicie:
dla realności wyk. hip. L. 22 1410 zł.
dla realności wyk. hip. L. 64 515 zł.
dla realności wyk. hip. L. 65 600 zł.
Wadyum dla pierwszej realności 141
zł. dla drugiej 15 zł. 50 ct. dla trzeciej 60
zł. razem 252 zł. 50 ct. Resztę warunków
i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tu-
tejszej registraturze.
Wojnicz 22 września 1889.
L. 4119. (7631 1-3)
Dnia 17 stycznia i 21 lutego 1890
każdy raz o godzinie 10 z rana odbę-

dzie się w tut. Sądzie egzekucyjna licytacja
realności pod nr. 270 lwh 270 w Gdowie
położonej Maryanny Chyżowej własnej na
pożycie pretensyi Zakładu kredytowego
ziemskiego w Krakowie pto. 400 zł. zpn.
Cena wywołania wynosi 800 zł. a. w.
Wadyum 80 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych i wy-
ciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej
sądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
miejsceowy c. k. Notaryusz p. Bruno Rogal-
ski ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy
Dobczyce, 27 września 1889.
L. 7582. (7844 1-3)
W dniach 20 stycznia i 3 lutego 1890,
każdy raz o godzinie 10 rano sprzeda-
ną zostanie 1/6 część realności lwh. 33 gm.
kat. Skrzypne Jana Jamrycha własna.
Cena wywołania 112 złr.
Wadyum 12 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki przejrzeć
można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Nowy Targ, 11 listopada 1889.

Celem wydzierżawienia stacyi mytniczych w Kołomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się niniejszem odnośnie do podanych w obwieszczeniu Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 8 września 1889 l. 54269 warunków publiczną licytacją na następujące stacje mytnicze.

L. porząd.	N a z w a		Pozycya taryfy		Cena wywołania na jeden rok	Licytacja odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyjach w dniu
	stacyi mytniczej i rozdaj tejże	gościniec	myto drogowe na kilometr.	myto drogowe według klasy		
1	Kołomyja ad Jabłonów myto drogowe i mostowe	Pokucki	16	III.	10.500 zł.	15 grudnia 1889 od 8 do 12 godzin przed południem
2	Hwozd myto drogowe	Podbeskidzki	16	—	391 zł.	
3	Gwoździec stary myto drogowe i mostowe	Pokucki	16	II.	3.100 zł.	
4	Wierzbowce myto drogowe	dtto	16	—	1.775 zł.	

Pisemne należycie opieczetowane w 1/6 części ceny wywołania jako poręczne zapatrzone oferty wnosić należy najdalej do dnia 14 grudnia 1889 do godziny 12 w południe na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyjach. Po ukończeniu ustnych licytacji nastąpi otwarcie wniesionych ofert.

Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyjach i w c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu

Kołomyja, dnia 20 listopada 1889,

L. 2122 (7564 3-3)

W dniach 16 stycznia i 13 lutego 1890 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności w Zdoni położonej wedle whl. 49 Jana Wachy własnej na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności o 29 zł. wa. zpn. Cena wywołania 150 zł. Wadyum 15 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana. Wojnicz, 21 września 1889.

L. 26431 (7742 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem sięgnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 123 zł. wa. zpn. licytacją realności Michała Szczepaniuka, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej przez adw. dr. Lityńskiego zastąpionej własnej wyk. hip. l. 329 gminy Zasków objętej na dzień 16 stycznia 1890 i na dzień 13 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 536 zł. wa. Wadyum 56 zł. 30 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Weiss.

Lwów, dnia 20 października 1888.

L. 8194 (7800 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Dawida Bachnera do Kajetana Bulińskiego w kwocie 67 zł. 71 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 stycznia 1890 i 20 lutego 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja 1/6 części realności l. wh. 416 w Chrzanowie małol. Kajetana Bulińskiego własnej.

Cena wywołania 144 zł. 20 ct. Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Zygm. Keppler w Chrzanowie z substytucją dr. Władysława Majewskiego.

Chrzanów, 18 lipca 1889.

L. 2734 (7869 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Sobotowie położonej, wedle wyk. hip. 28 tejże gminy dłużnika Jakima Janyszyn własnej, na zaspokojenie resztującego kapitału dłużnego Zakładowi kredytowemu właścicielnemu w likwidacji we Lwowie w kwocie 95 zł. 12 ct. zpn. dnia 12 grudnia 1889 i dnia 21 stycznia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 300 zł. aw., na drugim i niżej takowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwala licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 marca 1889 do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem p. dr. Przemyskiego w Haliczu.

Halicz, dnia 10 lipca 1889.

L. 12038 (7867 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Rafała Dellmana w kwocie 140 zł. wa. z przynależnościami odbędzie się dnia 10 grudnia 1889 i dnia 28 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacją realności pod l. 182 1/4 w Dolinie położonej dłużników Stefana i Tekli Majchrowiczów własnej.

Cena wywołania 590 zł. Wadyum 59 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 30 września 1889.

L. 7298 (7848 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. l. 74 tejże gminy ciał tabularne stanowiącej dłużnika Feibisha Fuhrmana a obecnie tegoż spadkobierców Ruchli Ley Schachner Edli Teitler, małoletnich Reisi, Kasriela i Leiby Rosenstocków, Chaji Ruchli Sternliebowej, Ieka Fuhrmana, Josła Fuhrmana własnej na zaspokojenie pretensyi Ela Hausfelda w kwocie 200 zł. dnia 16 stycznia i 20 lutego 1890 każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli tudzież dla masy leżącej Ruchli Ley Schachnerowej ustanawia się kuratorem adw. dr. Stoklasę zaś dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Resi Fuhrman ustanawia się kuratorem Antoniego Grossa c. k. notariusza w Zaleszczykach.

Wzywa się przeto kurandów by wcześniej o miejscu swego pobytu tut. Sąd zawiadomili lub innego pełnomocnika ustanowili albo też kuratorom potrzebnej informacji udzielili gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Zaleszczyki, 24 października 1889.

L. 3652 (7709 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce w kwotach 7 zł. 90 ct. i td. z pn., odbędzie się licytacja realności w Dobczycach położonej lwh. 698 i 950 ob-

jętej Jana Kalemby i Jakóba Leśniaka własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 17 stycznia i dnia 21 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do realności lwh. 698 kwota 270 zł. 70 ct., zaś wadyum 28 zł. zaś co do realności lwh. 950 cena wywołania wynosi 99 zł. 50 ct., zaś wadyum 10 zł. wa.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze w godzinach urzędowych.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych którzyby uzyskali prawo zastawu na tej realności po dniu 15go stycznia 1888 względnie 1go kwietnia 1888 ustanawia się kuratorem c. k. notariusza p. Bruno Rogalskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyca, 24 września 1889.

L. 2428 (7063 3-3)

W dniach 17 stycznia i 14 lutego 1890 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 48 recte 16 w Kamienicy dolnej położonej wykazu hip. l. 62 księgi gr. tejże gminy objętej dłużnika Ignacego Kuli własnej, na zaspokojenie pretensyi fundacyi stypendyjnej śp. Leona Boznańskiego 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 680 zł.

Wadyum 68 zł. a. w.

Blizsze warunki do przejrzania w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 27 września 1889.

L. 3649 (7632 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwotach 72 zł. 80 ct. i td. z pn., odbędzie licytacja realności pod lk. 17 1/6 w Zręczycach położonej lwh. 16 193 objętych Jędrzeja Małka i Jakóba Wiśniowskiego własnych w dwóch terminach a mianowicie dnia 17 stycznia i dnia 21 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dla realności lwh. 16 kwotę 2800 zł. zaś wadyum 200 zł., zaś dla realności lwh. 193 cenę szacunkową 80 zł., zaś wadyum 8 zł. wa.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykazy hipoteczne można przejrzeć w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych którzyby uzyskali prawo zastawu na tych realnościach po dniu 15 stycznia 1888 ustanawia się kuratorem c. k. notariusza p. Bruno Rogalskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 24 września 1889.

L. 4219 (7442 3-3)

Dnia 17 stycznia i dnia 21go lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności w Dobczycach lwh. 922 Jakóba Perlotho własnej na pokrycie pretensyi Aleksandra Miarczyskiego w kwocie 240 zł. wa. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 580 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum 10 pre. ceny wywołania.

Kurator wierzycieli niewiadomych pan Jan Glaser kandydat notaryalny w Dobczycach.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 27 września 1889.

L. 18563 (7864 3-3)

Dnia 16 stycznia 1890 i dnia 20 lutego 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bereznicy położonej, wyk. hip. l. 134 tej gminy objętej w sprawie egzekucyjnej Dawida Finsterbuscha przeciw Henrykowi Ruckiemu pto. 350 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołana wynosi 1700 zł. aw.

Wadyum 170 zł. aw.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej, jednak nie poniżej trzeciej części ceny wywołania sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwala licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Brylińskiego z substytucją adw. dr. Fitternika w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Sambor, dnia 9. listopada 1889.

L. 10538 (7890 2-3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 11 grudnia 1889 i 16 stycznia 1890 sawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności objętej wyk. hip. l. 203 gminy katastralnej Horbków współwłaścicieli Feśki Maczewskiej Stefana Skoczko i Krystyny Chmarny własnej celem zniszczenia wspólności powyższej majątności pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majątności w ilości 200 zfr. aw.

Wadyum kwota 20 zfr. aw.

W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan adwokat dr. Geldberger w Sokalu.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 10 października 1889.

L. 3024 (7565 2-3)

W dniach 22 stycznia i 19 lutego 1890 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22 w Borowy położonej wedle whl. 22 Michała Chylińskiego własnej na rzecz Stanisława Jagielskiego o 15 zł. 99 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 1300 zł.

Wadyum 130 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Dra Bartmana.

C. k. Sędzia powiatowy.

Wojnicz 23 września 1889.

L. 13080. (7795 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu sięgnięcia resztującej wierzytelności w kwocie 1793 zfr. 71 ct. w. a. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 16 stycznia 1890 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 15. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Cipy Zuckerkandel w Tarnopolu pod l. k. 1926 położonej.

Cena wywołania wynosi 5000 zfr.

Wadyum 250 zfr.

Sprzedż nastąpi na powyższym terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź cenę.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych został ustanowiony adw. Dr. Horowitz a adwokat Dr. Axelrad zastępcą tegoż.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol dnia 2 listopada 1889.

L. 7356 (7775 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zfr. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 14 stycznia 1890 i 14 lutego 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lk. 269 lwh. 194 gminy Przybyszówka objętej Marcina Rączego i syna Jana (własność stanowiącej).

Cena wywołania 1090 zł.

Wadyum 109 zfr. w. a. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiat. miej. dlę.

Rzeszów, 15 października 1889.

L. 3118 (7909 1-3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Herscha Glattstein celem zaspokojenia wierzytelności 50 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 249. w Synowudku wyżnym położonej ciał tabularnego niestanowiącej dłużnika Tymka Bilińskiego własnej, w dwóch terminach 17 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym razem o godz 10 przed południem pod następującymi warunkami:

1). Cenę wywołania stanowi kwota 314 zł.

Zakład 31 zł. 40 ct. aw.

2). Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Skole, dnia 1 września 1889.

Das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt, den Bedarf an:  
6.400 Winterkotzen,  
10.000 Sommerdecken und  
7.300 Cavallerie-Pferdedecken,

für das Jahr 1890 nach Qualität und Dimensionen der bei den Montur-Verwaltungs-Anstalten erliegenden neuen Muster des Jahres 1889 im Wege der allgemeinen Concurrenz sicherzustellen und erlässt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Aufforderung.

1. Von diesen Wollsorten sind einzuliefern:

an das Monturs- Depot		Winter- Kotzen	Sommer- Decken	Cavallerie- Pferde- Decken	
Nr.	1	Brünn	3.200	6 000	1.600
	2	Budapest	2.000	—	3.500
	3	Graz	1.200	2.000	900
	4	Kaiser-Ebersdorf	—	2.000	1.300
Zusammen . . .		6.400	10 000	7.300	

Die Einlieferung hat derart zu erfolgen, dass je ein viertel von dem für jedes Montur-Depot bestimmten Quantums bis Ende März, Mai, Juli und September 1890 abgeliefert sein muss.

2. Für die Qualität der Wollsorten sind folgende Bedingungen massgebend.

a. Die Winterkotzen müssen aus guter, weisser, gereinigter, nicht spiessiger Zackelwolle, unter zulässiger Bemischung von einigen Procenten Lammwolle-erzeugt, aus gleichmässigem Gespinnst gewebt (geköpert, vierbündiger, zweiseitiger Körper mit zweifädigen Bindungen, Croise- oder Zirkasverschlingung) mild im Griff elastisch, rein und gut gewalkt, auf einer Seite in den Strich geraucht und gut gedeckt sein. Die Stärke des Kettengarnes als auch des Schlussgarnes hat den Nr. 19 zu entsprechen. Die Zahl der Kettenfäden beträgt 964, nebst 10 Kettenfäden zur Verstärkung der Ränder.

Die Winterkotze besteht aus einem 4·50 — 4·32 M. langem Stücke, welches mit der gerauften Seite nach auswärts übereinandergelagt und an beiden Längenseiten mit starkem Zwirn geheftet ist. Die Länge der gehefteten Winterkotze hat 2·10 bis 2·16 M., die Breite 1·21 bis 1·26 M., das Gewicht 5 bis 5·6 Kg. zu betragen.

b. Die Sommerdecken sind aus demselben Materiale wie die Winterkotzen zu erzeugen und ebenso zu weben. Die Stärke des Kettengarnes als auch des Schlussgarnes hat dem Garn Nr. 20 zu entsprechen.

Die Zahl der Kettenfäden beträgt 1030 nebst 10 Kettenfäden zur Verstärkung der Ränder. Sie sind auf beiden Seiten geschoren und gebürstet. Dieselben müssen dicht, mild im Griff, elastisch, rein und gut gewalkt und dürfen nicht gestückelt sein. Die Länge der Sommerdecken hat 2·10 bis 2·16 M., die Breite 1·21 bis 1·26 M. das Gewicht 2·5 bis 2·8 Kg. zu betragen.

c) Die Cavallerie-Pferdedecken müssen aus gut sortirter und gereinigter Siebenbürger- oder Banater-Zigaja-Wolle erzeugt, in Croise-Bindung mit 4 Schäften gewebt mild und weich im Griff, nicht knöpfig, gut genoppt, gut und gleichmässig verfilzt und auf beiden Seiten ganz gleichmässig aufgerauht sein. Die Fadenzahl der Kette, ausschliesslich der dicken Randfäden für die Leisten hat mindestens 1.400 zu betragen.

Die Leisten sind durch je 4 starke Randfäden zu bilden, deren jeder 4 einfache Fäden von derselben Qualität wie die Kette zu enthalten hat.

Das Minimalgewicht der Pferdedecke hat 4·2 Kg. das Maximalgewicht 4·7 Kg., die Länge 230 bis 235 CM. die Breite 145 bis 150 CM. zu betragen.

Erzeugung der Decken, und Kotzen ist eine Wolle zu verwenden, die lebenden gesunden Schafen abgenommen wurde.

Hinsichtlich des Feinheitsgrades der zur verwendenden Wolle, sind die bei den Montur-Depots erliegenden einheitlichen Winterkotzen-Sommerdecken- und Pferdedecken-Muster massgebend.

Sterblings-Gerber und Kunstwolle sind bei der Erzeugung der Deckenstoffe von der Verarbeitung ausgeschlossen.

3. Die weiteren Qualitäts- dann Prüfungs- Übernahms- und sonstigen Detail-Bedingungen, sind aus den Bedingnis-Heften zu eusehen, welche für diese Lieferung bei jeder Korps- (Militär-Kommando) Intendantz, bei den Montur-Verwaltungs-Anstalten in Brünn, Budapest, Graz, Kaiser-Ebersdorf und Karlsburg, bei den Handels- und Gewerbekammern und beim Handels-Museum in Budapest zu Jedermanas Einsicht aufliegen. Diese Bedingnis-Hefte können auch käuflich zum Preise von 4 (vier) Kreuzern per Druckbogen bei den Korps- (Militär-Commando) Intendantzen bezogen werden.

4. Die Offert-Verhandlung wird am 10 December 1889 beim k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium durchgeführt.

Hiebei werden nur Offerte solider, leistungsfähiger Personen, welche die angebotenen Artikel in ihrer eigenen Fabrik erzeugen, berücksichtigt.

Zwischenhändler, dann Personen, welche in der österreichisch-ungarischen Monarchie das Staatsbürgerrecht nicht geniessen, werden von der Lieferung grundsätzlich ausgeschlossen.

Das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium, behält sich übrigens die Wahl unter den Offerten vor und ist an das Mindestanbot nicht gebunden.

5. Dem k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium hinsichtlich der Erzeugung der aus geschriebenen Artikeln nicht bereits bekannte Concurrenten, haben die Veranlassung zu treffen, dass von der zuständigen Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise, wenn ihre Firmen im Handels-Register nicht protokolliert sind, in Österreich von der zuständigen politischen Behörde I. Instanz, in Ungarn, von dem betreffenden landwirtschaftlichen Bezirks-Vereine dem k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium direct rechtzeitig ein mit einer 50 Kreuzer-Marke gestempeltes Zeugnis über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit zukomme.

Auf das diesfalls bei den bezeichneten Stellen einzubringende, mit Angabe des Namens, Geschäftszweiges, Wohnortes, Quantität und Qualität der Lieferung auszufertigende Gesuch, wird dem Concurrenten ein Bescheid ausgefolgt, welcher dem Offerte anzuschliessen ist.

6. Das Offert ist nach dem beigefügten Formulare auszufertigen und es haben die Offerten ausdrücklich zu erklären, dass sie sowohl die neuen Muster, als auch das für diese Lieferung gültige Bedingnisheft eingesehen und das letztere auch verstanden haben.

7. Mit dem Offerte zugleich ist in einem abgesonderten und versiegelten Couverte (siehe beigefügtes Formular) der Depositenschein über das bei einer Militär-Cassa, beziehungsweise Militär-Zahlstelle erlegte Vadium, einzusenden.

Das Vadium besteht in fünf Procenten des nach den offerirten Preisen entfallenden Wertes Dasselbe ist, soferne der Concurrent Ersterer bleiben sollte, auf 10 Procent (Caution) des erstandenen Lieferungswertes, zu erhöhen.

8. Der Erlag des Vadiums ist, unter Anführung der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Wertpapieren, Urkunden) im Offerte zu erwähnen.

9. Die Offerte mit dem unter Punct 5 erwähnten Bescheide über den Erlag des Vadiums, haben unmittelbar und längstens bis 10 December 1889 10 Uhr Vormittags im Einreichungs-Protokolle des k. und k. Reichs-Kriegs-Ministeriums einzuliegen.

10. Unvollständige, undeutliche, dann der Kundmachung beziehungsweise dem Bedingnishefte nicht entsprechende Offerte bleiben unberücksichtigt.

Wien, am 1 November 1889.

### Formular zum Offert.

(50 Kr. Stempel).

Offert zur Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie-Pferdedecken. Ich N. N. wohnhaft in . . . . . (Stadt, Bezirk, Kreis, Komitat, Land) erkläre hiemit, nachfolgendes Quantum an Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie-Pferdedecken nach Qualität und Dimensionen der beim Ablieferungs-Depot erliegenden neuen Muster des Jahres 1889 um die beigetzten Preise bis Ende September 1890 contractmässig zu liefern.

Quantum	Benennung	Preis in ö. W. per Kg.		Die Einlieferung erfolgt beim Montur Depot	
		fl.	kr.	Gulden	Kreuzer
Stück					in

Indem ich hiemit erkläre, dass ich sowohl die neuen Muster als auch die Bedingungen des für diese Lieferung aufgelegten Bedingnisheftes eingesehen und die Lieferbedingungen auch verstanden habe, verpflichte ich mich die offerirten Sorten unter genauer Einhaltung aller hiefür vorgeschriebenen Bedingungen des Bedingnisheftes und der Kundmachung bis . . . . . in 1/4 jährigen Raten derart zu liefern, dass die erste Rate mit Ende . . . . . die letzte Rate mit . . . . . abgestellt wird. Für die richtige Erfüllung dieser Zusage hafte ich mit dem 5 procentigen Vadium von . . . . . Gulden bestehend aus . . . . . (Wertpapier, Barschaft, Urkunden etc.) welches dem Lieferungswerte von . . . . . fl. . . . . kr. entspricht und laut des unter abgesondertem Couverte gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines bei der Militär Cassa (Zahlstelle) in N. . . . . erlegt wurde.

Der von der Handels- und Gewerbekammer (politischen Behörde I. Instanz etc.) ausgefertigte Bescheid über das Gesuch behufs Erlangung eines Soliditäts- und Leistungsfähigkeit-Zeugnisses, liegt bei.

N. . . . . am . . . . . 1889.

N. N.

Eigenhändige Unterschrift des Offerenten.

### Formular zum Couvert des Offertes

An

das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium

in Wien

Offert des N. N. zur Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie-Pferdedecken.

### Formular zum Couvert des Vadiums

An

das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium

in Wien

Depositenschein über . . . . . fl. in (Barschaft, Wertpapieren, Urkunden, zum Offerte des N. N. für die Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie-Pferdedecken.

## Konkursa.

(7872 3—3)

Sąd Dynów poszukuje biegłego dyktarjusza z egzaminem tabularnym, płacą 30 zlr. miesięcznie.

Dynów, 25 listopada 1889.

L. 4072 (7859 3—3)

Przy oddziale rachunkowym Sądu krajowego wyższego w Krakowie opróżniona została posada asystenta rachunkowego w XI klasie rangi.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie do 13 grudnia 1889.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 19 listopada 1889

L. 41124 (7910 1—3)

Na posadę ekspedyta przy c. k. urzędzie pocztowym w Lipinkach w powiecie Gorlickim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zlr. z płacą rocznych 150 zlr. ryczałtu kancelaryjnego 40 zlr. i wynagrodzenia 300 zlr. za pieszego posłańca do pociągów kolei żelaznej w Bieczu.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 grudnia b. r. w c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 24 listopada 1889.

L. 2872 (7900 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżniona została posada pomocnika woźnego z płacą roczną 300 zlr. dodatkiem aktywalnym 75 zlr.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dz. pp. utożone, wnosić

należy do 31 grudnia 1889 do Prezydium sądu obwodowego.

Prezydium Sądu obwodowego  
Wadowice, 26 listopada 1889.

### Rozmaite obwieszczenia.

L. 1796 (7853)

Obwieszczenie

c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu z dnia 21 listopada 1889 l. 1796/pr. dotyczące utworzenia c. k. urzędów podatkowych oraz iądepozytów sądowych w miejscowościach: Radziechów, Mosty wielkie, Bolechów, Monasterzyska, Gwoździec, Kozowa, Olesko, Mszana dolna, Wiśnicz i Stary Sącz.

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 18 sierpnia 1889, zostały utworzone nowe urzędy podatkowe, oraz i sądowe urzędy depozytowe w miejscowościach: Radziechów, Mosty wielkie, Bolechów, Monasterzyska, Gwoździec, Kozowa, Olesko, Mszana dolna, Wiśnicz i Stary Sącz.

Nowe urzędy mają rozpocząć swoją czynność z dniem 1 grudnia 1889 roku.

Każdy z nowych urzędów podatkowych ma oprócz spraw należących do niego, jako urzędu podatkowego zawiadywać depozytami sądowymi Sądu powiatowego znajdującego się w jego siedzibie i spełniać także czynności wspólnych kas sierocych w całym swoim okręgu urzędowym.

Z powodu utworzenia wyżej wymienionych nowych urzędów podatkowych wyłącza się z dniem 1 grudnia 1889.

1) Gminy położone w powiecie sądowym radziechowskim, mianowicie:

Cholejów z miejscowością Mirów, Dmytrów, Józefów, Krzywe, Mirów, Mukanie, Kulików, Niestanice z miejscowościami Terezya, Zalesie, Grabina i Kije, Niwice z miejscowościami Huta Stara, Majdan stary, Mazjarnia i Pustelniki, Ohladow, z miejscowościami Manasterek i Majdan





in den Orten Radziechow, Mosty wielkie, Bolechow, Monasterzyska, Gwozdziec, Kozowa, Olesko, Mszana dolna, Wisnicz und Alt-Sandez in Galizien für die Gemeinden in den gleichnamigen Gerichtsbezirken je ein Steuer- und gerichtliches Depositentamt errichtet. Die Amtswirksamkeit der neuen Steuer- und Gerichts-Depositentämter hat mit dem 1. Dezember 1889 zu beginnen.

Jedes dieser neuen Ämter hat ausser den, den Steuerämtern als solchen obliegenden Agenden auch die Geschäfte des Depositentamtes des an seinem Standorte bestehenden Gerichtes und die Agenden der kumulativen Waisenkassen in seinem ganzen Amtsbezirke zu besorgen.

Aus Anlass der Errichtung der vorbezeichneten neuen Steuer- und Gerichts-Depositentämter werden von dem gedachten Zeitpunkte an.

1) Die im Gerichtsbezirke Radziechow gelegenen Gemeinden: Cholejów mit Mirów, Dmytrów, Józefów, Krzywe, Mirów, Mukanie, Kulików, Niestanice mit Terezya, Zalesie, Grabina und Kije, Niwice mit Huta stara, Majdan stary, Maziarina und Pustelniki, Ohladów mit Manasterek und Majdan nowy, Opłucko mit Huta szklana Ordów, Pawłów, Peratyn mit Antonin, Płowe, Radziechow Stadt mit Radziechow Dorf, Suszno mit Tobolów, Zabawa und Heinrichsdorf, Stojanów mit Romanówka, Stanin mit Buszków und Hanunin, Srodopole, Sienków mit Dąbrowa, Niemiłów, Tetewczyce mit Sabinówka, Wólka suszańska, Wolica baryłowa mit Zielona und Kurczonka, Witków stary mit Obrótów und Feliksówka, Witków nowy, aus dem Steueramtsbezirke Kamionka ausgeschieden und dem Steueramte in Radziechow zugewiesen;

Die im Gerichts-Bezirke Mosty wielkie gelegenen Gemeinden Batiatyce mit Gruszka, Lipniki, Tolmace, Zbaniów und Zdeszów, Bojanice mit Niedzwiednia und Wereny, Boruwe mit Łegowe, Butyny mit Kazumin, Kłapody, Szyszaki und Za rzeką, Dalnicz mit Herawiec, Derewnia mit Niedzwiednia, Dworce mit Marmasza, Płoskie und Zarzece, Kulawa mit Lasowe, Kupiczwola mit Karzemka, Lubela mit Zabrid, Mosty wielkie, Przystań, Rekliniec mit Dąb Stanistówka, Strzemiń, Wolica mit Piaski, Rokietna und Wieczorki, Zubówmosty mit Konstetynówka und Rożanka aus dem Steueramtsbezirke Żółkiew ausgeschieden und dem Steueramte in Mosty wielkie zugewiesen;

3) Die im Gerichtsbezirke Bolechow gelegenen Gemeinden, Bolechow mit Bolechow ruski, Dolzka und Salamonowa Górka, Belejów, Brzaza, Bubniszcze, Cisów, Cerkowna, Czolhany mit Zarzece dolne und Zarzece górne, Huziejów nowy mit Huziejów stary, Hoszów mit Gerynia und Olszyna, Kamionka, Lisowice mit Bania, Lipa, Lużki, Niniów górny mit Niniów dolny und Pechersdorf, Polanica mit Jammersthal, Podbereż, Roztoczki, Stoboda bolechowaska, Stańkowiec, Sukiel, Taniawa, Tiapze, Witwica mit Wychodówka, Wołoska wieś mit stara Bania und Neu Babilon, Zaderewacz mit Wola zaderewacka, aus dem Steueramtsbezirke Dolina ausgeschieden und dem Steueramte in Bolechow zugewiesen;

4) Die im Gerichtsbezirke Monasterzyska gelegenen Gemeinden: Baranów, Barysz mit na Dmytrówce und Pużniki, Berezówka, Bertniki, Bobrowniki, Czechów, Dubienko, Folwarki, Hrehorów, Huta nowa mit Hlibowa, Huta stara, Jarharów, Komarówka, Korościatyn, Kowalówka, Krasiejów, Ładzkie, Lazarówka, Monasterzyska, Niskołyzy, Olesza, Sawatuski, Słobudka górna, Słobudka dolna, Trościance, Uście zielone mit Luka, Międzygórze und Senków, Weleśniów, Wierzbioty, Wyczółki, Zadorów aus dem Steueramtsbezirke Buczacz ausgeschieden und dem Steueramte in Monasterzyska zugewiesen.

5) Die im Gerichtsbezirke Gwozdziec gelegenen Gemeinden Balińce mit Trofanówka, Buczaczki, Chomiakówka, Chwaliboga, Gwozdziec, Gwozdziec stary mit Podstaje, Gwozdziec mały, Kobylec, Kułaczkowce, Nazwina, Ostapkowce mit Czechowa, Ostrowiec, Podhajczyki, Pruchnische, Rosochacz, Rochynia, Słobudka polna, Soroki, Turka mit Fatowce, Winogród, Zahajpol aus dem Steueramts-Bezirk Kolomea ausgeschieden und dem Steueramte in Gwozdziec zugewiesen;

6) Die im Gerichts-Bezirk Kozowa gelegenen Gemeinden Budyłów, Chorobrow, Chorościec, Ceniów mit Olesin, Dmuchawiec, Dubsze, Giinna, Helenków, Hurodyszcze, Kozłów, Kaplińce, Krasno, Kozówka, Komarówka, Krzywe mit Józefówka, Kalne, Kozowa, Medowa mit Wymysłówka, Płotyca, Płauca wielka, Płauca mała, Słobudka, Słoboda, Taurów, Teofipolka, Wybudów, Wiktorówka, Złoczówka, aus dem Steueramtsbezirke Brzezany ausgeschieden und dem Steueramte in Kozowa zugewiesen;

7) Die im Gerichtsbezirke Olesko gelegenen Gemeinden: Biały kamień, mit Gawarczyzna, Bużek, Chwatów, Czeremo-

sznia, Juśkowiec, Olesko mit Cyków, Sewerynka und Wolnyky, Ozydów mit Angelówka, Podlesie, Podhorce mit Hueisko oleskie, Poboż, Rozwał mit Sobolówka, Sokołówka, Usznia, Zakomarze, Zahorce aus dem Steueramtsbezirke Złoczów ausgeschieden und dem Steueramte in Olesko zugewiesen;

Die im Gerichtsbezirke Olesko gelegenen Gemeinden Opaki, Werhobuz und Huta werhobuzka samt Gutsgebieten haben im Steueramtsbezirke Złoczów, dem sie bisher zugewiesen sind, zu verbleiben, weil diese Gemeinden sammt Gutsgebieten laut Verordnung des k. k. Justiz Ministeriums vom 19 Juni 1889 (R. G. Blt. Nr. 103) vom 1 Jänner 1890 angefangen aus dem Sprengel des Bezirksgerichtes Olesko ausgeschieden und jenem des städtisch delegierten Bezirksgerichtes in Złoczów zugewiesen werden;

8) Die im Gerichtsbezirke Mszana dolna gelegenen Gemeinden Chyzówka, Dobra mit Zadziele, Glisne, Gruszowiec, Jurków, Kasina wielka, Kasinka mała mit Łopuszna, Kasina vel Kouina, Łętowa, Łastówka, Lubomierz, Mszana dolna, Mszana górna, Niedzwiedź, Olszówka, Podobin, Półrzycki, Poreba wielka, Przenosza, Raba niżna, Skrzydlina mit Górna, Słomka, Wilezyca mit Włostówka, Witów, Wola skrzydliańska aus dem Steueramtsbezirke Limanowa ausgeschieden und dem Steueramte in Mszana dolna zugewiesen;

9) Die im Gerichtsbezirke Wisnicz gelegenen Gemeinden Bełdus, Boczów mit Radziejów, Brzezowa, Borówna, Byłomsko, Chronów mit Łopuszna, Cichawka, Dołuszyce mit Czerwieniec, Grabie uznańskie, Kamionna mit Pasiebiec, Kamyk, Kępanów, Kierlikówka, Kobyle, Kobylec, Kopaliny, Królówka, Kurów, Łapanów, Leszczyna, Leksandrowa, Lipnica murowana, Lipnica dolna, Lipnica górna, Łakta dolna, Łakta górna, Łomna, Lubomierz, Nieprześna, Nieszkwice wielkie, Olchowa, Pogwizdów, Połom duży, Rajbrot, Rdzawa, Rozdziele dolne i górne, Rzegocina, Sobolów mit Sierradzka, Tarnawa, Trzciana mit Glinnik und Libichów, Ubrzeź, Wieruszycze, Wisnicz Stadt, Wisnicz mały, Wisnicz stary, Wola mieszkowska, Wola wieruszyska, Wolica, Zawada, Zbydnów I Theil mit Podjasien, Zbydnów II Theil mit Dębna, Zonia aus dem Steueramtsbezirke Bochnia ausgeschieden und dem Steueramte in Wisnicz zugewiesen.

10) Die im Gerichtsbezirke Alt-Sandez gelegenen Gemeinden Barcice vel Barczyce, Biegonice Rol. Laufendorf, Brzezna, Brzyna, Chochorowice, Czarny potok, Czerwiec, Długoleka mit Swikle, Gaboń, Gołkowice, Gostwica, Jazowsko, Juraszowa I Theil, Juraszowa II Theil mit Mokrawieś, Kadcza, Kiczna vel Kiczna, Kokuszka, Łącko (Wiesendorf) mit Łączki, Łazy brzyzkińskie, Łomnica, Maszkowice mit Szczerz, Młodów, Mostki, Moszczenica niżna mit Moszczenica wyżna und Morawina, Myslec mit Łazy und Popowice, Naszaczowice, Obidza, Oblazy, Olszana mit Wolica, Olszanka, Piwniczna, Podegrodzie, Podrycze, Przysietnica, Rogi, Roztoka Ryterska, Ryto, Skrudzina, I Theil, Skrudzina II Theil mit Opalana, Stadło, Stary Sacz, Sucha Struga, Swiniarsko mit Gaj und Maławieś, Szymonowice mit Niskowa oder Nieszkwica, Wola kosnowa, Wola krogulecka, Wyglanowice, Zabrzeż mit Wietrnica, Zagorzyn mit Wola piskulina, Zarzece aus dem Steueramts-Bezirk Neusandez ausgeschieden und dem Steueramte in Alt-Sandez zugewiesen.

Was in Folge Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 17 November 1889 Zl. 40355 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.  
Lemberg am 21. November 1889.

L. 46034 (7882 3-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza listu zastawnego galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego 5% na 1000 zł. wa. Nr 13048 numer porządkowy 1904 wydanie w skutek rozporządzenia Dyrekeyi do L. 3504 z kuponami, z których pierwszy 30 czerwca 1889, a ostatni 31 grudnia 1889 jest płatny, ażeby takowy sądowi tem pewniej przedłożył, inaczej list ten po upływie trzech lat, licząc od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, kupony zaś po upływie jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności każdego z nich począwszy za amortyzowane uznane zostaną.  
We Lwowie, 16 listopada 1889.

L. 1320 (7745. 3-3)  
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, którzyby z mocy ustawowego prawa zastawu po myśli § 25 ust. not. do kaucyi służbowej p. Antoniego Paszczyńskiego zastępcy c. k. notaryusza s. p. Aleksandra Wintera we Lwowie mieli jakie pretensye, aby w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu te swoje pretensye w tejże izbie tem pewniej zgłosili, ile

że w razie zaniedbania tego terminu zezwolenie na dewinkulację i wydanie powyższej kaucyi jej właścicielowi bez względu na ich możliwe pretensye wydane zostanie.  
C. k. Izba notaryalna.  
Lwów, dnia 1 listopada 1889.

L. 8389 (7753 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia nieobecna i z miejsca pobytu niewiadomą Feicie Tandler, że w sprawie gminy miasta Rzeszowa przeciwko sukcesorom Majaera Fröhlicha o 85 zł. 85 ct. i t. d. z p. celem doręczenia jej uchwały z dnia 8 sierpnia 1889 l. 5374 i w przyszłości w tej sprawie zapasie mogących, a dla niej przeznaczonych uchwał, ustanowił dla niej kuratora w osobie p. adw. Dra Pilińskiego w Rzeszowie, a zarazem wzywa ją by służące jej środki obrony ustanowionemu kuratorowi podała lub sobie innego zastępcę obrała, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sobie przypisać by musiała.  
Rzeszów, 7 listopada 1889.

L. 18175 (7739)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie, podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczniomym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych, firmy „Adolf Zmigród pracownia i handel sukien damskich w Tarnowie“; dzierżycielem firmy jest Abraham Zmigród.  
Tarnów, dnia 14 listopada 1889.

### Doniesienia prywatne.

**Pół kilo szynki 80 ct., masła 48 ct.,** masło deserowe, chleb czysto żytni, powidła, miód, korniszony, konfitury, rydze, mąka, smalec, słonina i t. p. — ceny najniższe — poleca handel produktów wiejskich 7832  
**Stanisław Pesel, ul. Halicka L. 15.**

**Kamienica** piętrowa w Brzeżanach na Adamówce o 12 pokojach, 2 kuchniach, spiżarniach, piwnicach, kurtyarzach, wraz z domem murowanym parterowym o 6 pokojach, kuchni, spiżarni, piwnicy i z dwoma budynkami murowanymi ze stajnią, wozownią i drewniami do sprzedania. Bliższa wiadomość u notaryusza Szydłowskiego w Brzeżanach. 7896

**W lzydorówce** (op. Zurawno, stacya kolei Stryj) jest do nabycia **ogier** 4-letni, maści kasztanowej, miary 15-5 od Gazelli po rządowym ogierze Gidrunie. Również są do nabycia 2 **klacze** 5-letnie ujeżdżone w zaprzęgu i pod wierzch, 15 miary po Gidrunie. — 1 **buhaj** pełnej krwi oldenburskiej, od importowanych pochodzący, 3-letni. Bliższa wiadomość: „Zarząd dóbr.“ 7881

### L. 2130 (7895 1-3) Konkurs.

Na mocy uchwały Wydziału rady powiatowej z dnia 12 b. m. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę adjunkta koncepcyjowego z płacą roczną 600 zł. aw. Nadto pobierać będzie ten funkcyjnaryusz za czynności komisyjne tytułem dyet po 2 zł. dziennie, a na podwoy po 10 ct. za każdy kilometr odbytej drogi. Posada ta nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden z widokiem stabilizacyi po upływie tego prowizoryum w razie zadawalniającej służby kandydata. Krmpetenci mają wnieść do Wydziału powiatowego do 20 grudnia b. r. własnoręcznie napisane podania zaopatrzone w dokumenta kwalifikacyjne i metrykę urodzenia. Z Wydziału rady powiatowej Zydaczów, 25 listopada 1889.

### IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6  
**we Lwowie**  
poleca szan. P. T. Publiczności  
**swój wyłączny skład**  
**HERBATY ROSSYJSKIEJ**  
założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna 1/2 kilo zł.	160
" melange " " " "	180
Suszong, wyborna " " " "	2-
" najlepsza " " " "	3-
Melange, karawanowa " " " "	4-
Fu-Czu Fu Nr. I. " " " "	400
" Nr. II. " " " "	400
" Nr. III. " " " "	6-
K. & S. Popow tunt 1 r. 40 k.	240
" " " 2 r. " k.	3-
" " " 2 r. 50 k.	375
Wysiewki, wyborna 1/2 kilo	160
" H. prima " " "	180
" non plus ultra " " "	250

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 7419

### Prawdziwym skarbem


dla wszystkich którzy chorują w skutek grzechów popełnionych na sobie w młodości jest sławne dzieło  
**dr. Retau'a Selbstbewahrung**  
w polskiem wydaniu z rycinami cena 1 zł  
Niechaj je każdy czyta, który odczuwa skutki podobnych nałogów Tysięcy zawiązującej temu dziełu swe wyzdrowienie. — Nabyć można przez Verlags-Magazin in Leipzig, Neumarkt Nr. 34, jak niemniej we wszystkich księgarniach. 5899

## 500 dukatów

wypłać temu, kto po użyciu  
**Kothego wody na zęby**  
flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bólu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.  
**Kothego „Zahnschöne“**  
wysmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 80 i 50 ct.  
poleca 3579  
**Jan Jerzy Kothe**  
emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia.  
We LWOWIE prawdziwa do nabycia up. apt. M. IK OLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych materyałów itp. w Galicji i Bukowinie.

## Mączka · kociąna

parzona, fermentowana jakoteż preparowana kwasem siarkowym; najskuteczniejszy **nawóz** pod wszelkie zasiewy i



### Proszek do karmy


(Fosforan wapniowy)

jedze skuteczny dodatek do karmy dla zwierząt domowych (krów i cieląt) wszelkiego rodzaju; wpływa na silny rozwój kości i przyspiesza odrosty. — przyspiesza otęczenie, polepsza znacznie wydajność mleka u krów i produkcyjność jaj u drób. —

Pakiet na próbkę wazący 5 kilo wysyła odwrotną pocztą za nadaniem przokazem 1 złr. 60 ct. z opłaconym listem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austrii i Niemczech.  
Opis i sposób użycia tak Mączki kociąnej, jakoteż Proszku do karmy, na żądanie bezpłatnie i franco.  
Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych Spółki Komandytowej

### Juljana Wanga

we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 12.



## SKŁAD KAWY

### ARTURA KOSCICKIEGO

pod gołdem



WE LWOWIE. Chorażczyzna l. 22.

we Lwowie  
ulica Chorażczyzna L. 22  
poleca

### KAWĘ AMERYKANSKĄ

w najlepszych gatunkach i sprzedaje 5  
1 kilo zł. 1.70 i 1.90, na prowincyę 4 1/4 kilo zł. 8.70 i 9.60 franko.  
Kawa palona pół kilo zł. 1.20.  
Odbiorcom nad 50 kilo opust.  
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

L. 72 (7911)

### Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy towarzystwa zaliczkowego w Kołomyjach podaje do powszechnej wiadomości, że zapadł z końcem lutego 1889 roku a nieprolongowane i niewykupione zastawy mianowicie: klejnoty, drogocenne kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd. w dniu 30 grudnia 1889 r. o godz. 9 przed południem przez publiczną licytację największą ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.  
Licytacya odbędzie się w lokalnościach towarzystwa zaliczkowego.  
Kołomyja, 28 listopada 1889.  
Dyrekeya.



**Panie!!**  
dostaną jedynie t. lko w pracowni  
**MICHAŁA BECKERA**  
we Lwowie  
ulica Kopernika L. 8  
w cenach bardzo niskich  
w najlepszym gatunku z futer  
zarekawki, kołnierze, czapki,  
oraz futra damskie i męskie, gotowe  
lub na zamówienie z doborowych skór  
wykonane, jakoteż wszelkie zamówienia  
na wierzchy damskie i męskie  
przyjmuje oraz przerabia stare futra.  
**Michał Becker**  
Lwów, ulica Kopernika L. 8. 7692

Już opuszczył pra-ę  
**KATALOG**  
książek polskich, niemieckich,  
łacińskich i francuskich  
znajdujących się w antykwarri  
**M. HÖLZLA**  
we Lwowie,  
ulica Trybunalska, L. 14.  
Katalog tenże jest nadzwyczaj bogato  
wyposażony, albowiem zawiera 620 dzieł róż-  
nej treści i wydań oraz dotyczących wyła-  
cznie dziejów Polski.  
Ceny są tak niskie, jak je dotąd jeszcze  
żaden antykwarjusz nie podawał, a pomimo tego  
przy większych zamówieniach udzielam je-  
szcze stosowny opust.  
Dzieła w tymże zawarte, bywają w ra-  
zie sprzedaży w miarę możności uzupełniane.  
Katalog wysyła się na żądanie bezpłatnie  
i franko. 7718

**Najnowsze tańce karnawałowe**  
**Adama Wrońskiego**  
Dzieło 100. Echa balowe, walec zł. 1.—  
101. Marsz weselny „ —.50  
103. Nad Czeremosz-m, dumka  
i kołomyjka „ —.50  
104. W domu zdrojowym w Kry-  
nicy Mazury i oberek „ —.60  
105. Piękna Ormianka, polka  
francuska „ —.40  
106. Cały strzał, galop „ —.50  
wydała księgarnia  
**Seyfartha i Czajkowskiego**  
we Lwowie  
oraz do nabycia we wszystkich księgarniach.  
Przy zamówieniu nadsyłając należytość prze-  
kazem, uprasza się dołączyć 20 ct. w. a. na opłatę  
przesyłki. 7913

**Księgarnia Polska**  
we Lwowie, plac Halicki L. 14.  
BREITER E., Bartosz z Wissemburga, szkic hi-  
storyczny zł. — 60, kies.onkowy  
SPIEWNICZEK POLSKI z melodyjami 7, pocztą 10 ct.  
SPIEWNIK POLSKI zawierający około 260 najwię-  
cej znanych pieśni patriotycznych w ozdobnej  
oprawie ze srebrnym orłem polskim na okład-  
ce, zł. 1.20, z przesyłką pocztą zł. 1.45.  
BZOTNICKI Józef, Nauka i podział poezji oraz hi-  
storia i literatura, Polska od najdawniejszych  
do współczesnych czasów zł. 2.  
BOLESŁAWICZ, Teatrzyk dla młodzieży zawiera-  
jący 5 komedijek dla dzieci, 50 ct.  
KOMOROWSKI B. Książowie Rożyńscy, powieść  
poetyczna na tle szesnastego stulecia, zł. 2.  
Księgarnia utrzymuje na składzie najnowsze  
dzieła w języku polskim, francuskim i niemieckim,  
naukowe, beletrystyczne, dzieła ilustrowane w ozdo-  
bnych oprawach, książki dla dzieci i młodzieży. —  
Prenumerata na wszystkie pisma tak krajowe jak i  
zagranicą wychodzące. — Posiada na składzie wszy-  
stkie **kalendarze** na rok 1890. — Katalogi na  
życzenie bezpłatnie. 7912

Ważne dla pp. urzędników  
państwowych  
Pierwszy galicyjski  
**Zakład mundurowania**  
pp. oficerów i urzędników  
we Lwowie,  
przy ulicy Kopernika L. 9  
poleca 7789  
nowe mundury galowe  
i do służby  
dla pp. urzędników państwowych spo-  
rządzone najgustowniej i z najlepszego  
materiału po cenach umiarkowanych  
stałych.  
Cenniki i wzory na żądanie gratis  
i franko.

**Jubiler i złotnik**  
**JAN JARZYNA** 6912  
Lwów, Plac Maryacki, hotel Europejski,  
poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu  
i srebra stołowego, pierścionki zaręczynowe, obrączki  
i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonują we  
własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

**Za 4 centy**  
można mieć  
**kapiel w domu.**  
Fabryczny skład w Galicji  
**wanien i kanapek**  
prawdziwie cynkowych z aparatem do grzania w-  
ody, jakoteż wszelkich przyborów do kąpieli.  
**A. Królikowski**  
Lwów, ulica Janowska L. 14.  
Ilustrowane cenniki na żądanie. Wedle umowy  
także na rozpłatę. 6569

**Kasy ogniotrwałe**  
od włamania pewne w róż-  
nych wielkościach  
poleca taniej jak wszędzie  
**Alojzy Hübner**  
we Lwowie,  
ulica Karola Ludwika L. 13  
Dla stowarzyszeń, korp-  
oracji, urzędów itp. spłata  
podług umowy. 4125

**Stać place**  
i prowizję wyznaczam za pośrednictwem  
w sprzedaży prawnie dozwolonych losów  
na raty 7523  
Kantor wymiany  
**H. FUCHS**  
Buda-Peszt, ulica Franciszka Deaka, 12.

Ogniotrwałe żelazne  
**kasetki**  
do przysróbowania jak  
niemniej uży-  
wane już nowe  
ogniotrwałe  
**K A S Y** najtaniej u  
**S. Bergera**  
w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10  
Patentowane Strakosch-Boner  
**Maszyny do prania**  
i  
marglarnie  
poleca  
Aleksander  
**HERZOG**  
Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.  
Katalogi gratis i franko. 672

**JAN IHNATOWICZ**  
poleca  
**niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne**  
odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,  
**MAGNOLINA** Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem  
działaniem Magnoliny odzyskuje mł. dzieczi wyraz i piękność. Czer-  
wonosć nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.  
**ORIENTALINA** (pudr pływany) nadaje twarzy piękną i przj. j. m. białosć, odświeża  
i konserwuje. Cena 1 zł., g. b. 10 ct.  
**KREM roślinny. Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkukazowem natar-  
cia kremem roślinnym. — Stoik 80 ct.  
**GRYSIK toaletowy do mycia rąk** dla wydelikatnienia grubego naskórka.  
Pudełko 25 ct.  
**PROSZEK do czyszczenia paznogi,** dla nadania białosć, różowego od-  
cienia i pięknego połysku Pdł. 25 ct.  
**WODA LILIOWA.** wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i  
zmarszczki, przez co p. c. staje się nadzwyczaj białą i delikatną.  
usuwa plamy wąrobiane, żółtosć twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżosć.  
Cena 1 zł. 50 ct.  
**WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy,** zamiast zwykłej wody,  
wiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystosć. — Flaszka  
zawierająca 3/4 litra 25 ct.  
Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka  
róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz  
we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360

**Pracownia i Skład**  
**GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH**  
**Pawła Piątkowskiego**  
we Lwowie, plac Halicki L. 13.  
Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publicz-  
nosć, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i naj-  
modniejsze towary **jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach.  
Zaopatrzylem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie sukni. męzkie,  
tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13  
złr. 50 ct. i wyżej. (6)  
Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamiz. 2 zł. 50 ct.  
Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miarę i na prowinę s. b. r. i. p. o. umiarkowanych cenach.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na  
**Uniformy i składowe części tychże**  
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko  
**Uniformsanstalt** zur „Kriegsmedaille“  
**Maurycyego Tiller'a & Co.** c. k. dostawcy nadwornego  
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOŁASCHA,  
i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów  
i magazynach perfum.  
**VELOUTINE** Puder  
ryżowy specjalnie  
PRZYGOTOWANY Z BISMUTEM  
Przez **CH<sup>les</sup> FAY**, Fabrykanta Perfum  
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Auf Allerhöchsten Befehl Seiner **k. und k. Apostolischen Majestät.**  
Reich ausgestattete, von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction garantierte  
**XXVI. STAATS-LOTTERIE**  
für Civil-Wohlthätigkeits-Zwecke.  
3.083 Gewinnste im Gesamtbetrage von 200.000 Gulden,  
darunter:  
170.000 Gulden in einheitlicher Notenrente, und 30.000 fl. in Barem.  
Die Ziehung erfolgt unwiderrufflich am 30 Dezember 1889.  
**Ein Los kostet 2 fl. ö. W.**  
Die näheren Bestimmungen enthält der Spielplan, welcher mit den Losen bei der k. k. Lotto-  
Direction, Abtheilung der Staats-Lotterien für Wohlthätigkeitszwecke, Stadt, Riemergasse 7, (Ja-  
coberhofe), sowie bei den zahlreichen Absatzorganen unentgeltlich zu bekommen ist.  
**Die Lose werden portofrei zugesendet.** 6937  
Wien, September 1888.  
**Von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction.**  
Abtheilung der Staats-Lotterien für gemeinnützige und Wohlthätigkeitszwecke.

**Pierwszy berneński wysyłkowy handel**  
**BERNHARDA TICHO**  
18 Krautmarkt **Berno** Krautmarkt 18  
wysyła za pobraniem: 5862  
**Berneńskie resztki sukna** na zimowe ubranie resztki 3.10 metra na kom-  
pletne ubranie męskie 5 zł.  
**Materye na zimowy surdut** resztki 2.10 metra na zimowe palto, czarne,  
brunatne lub granatowe zł. 5.50.  
**Materye na zimowe palto** najpiękniejszy palmerston we wszystkich mo-  
dnych kolorach 2.10 metra zł. 9.  
**Materye na zarzutki** najlepszy gatunek 2.10 metra na całą  
zarzutkę zł. 7.  
**Najprzedniejsze berneńskie ma-  
terye na ubrania** najmłodniejsza carreaux i w paski, 3.10 metra  
na kompletne ubranie zł. 10.  
**Baja na surduty do polowania  
i menżykowy** 2.10 metra na kompletne ubranie do  
polowania zł. 5.  
**Wzory gratis i franko.**  
Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrank.

**KANTOR WYMIANY**  
c. k. uprzyw. galic. akeyjnego  
**BANKU HIPOTECZNEGO**  
kupuje i sprzedaje  
wszystkie efekta i monety  
pod warunkami najprzystępniejszymi  
**5% Listy Hipoteczne,**  
jako też  
**5% Premiowane Listy Hipoteczne,**  
które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post.  
z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pup-  
ularnych kaucej małżeńskich wojskowych, na kauce i wady, — są w tymże kan-  
torze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bez-  
zwłocznie po kursie dzielnym bez doliczania prowizji. 6635

**Magazyn nowości**  
**E. Machayskiego**

we Lwowie,  
plac Maryacki  
w gmachu Banku hipotecznego  
vis-a-vis hotelu Georgera  
poleca  
**parasole angielskie**  
nowego systemu (automat para-  
gon) po cenie 6.50, 7 i 8 zł.  
Wielki wybór  
**najmodniejszych**  
**konfekcji damskiej**  
jako to

STANIKI (Jersey), gładkie po zł. 4.50  
6.50, 7.50, ubierane dżetami i bor-  
tami w różnych kolorach.  
PALETYKI z różnych angielskich  
materiałów, oraz z materyi tricót,  
począwszy od zł. 2.  
ROTUNDY angielskie z futrem po zł.  
42, 4 i bez, począwszy od zł. 22.  
DOLMANY różne ubierane futrem po  
zł. 28, 34 itd.  
PŁASZCZE angielskie począwszy od  
zł. 18.  
KAPELUSZE filcowe ubierane dla pań  
po zł. 4.50, 5, 6.50, 7.50.  
CZAPECZKI futrzane dla dam zł. 4.50  
6 i t. d.  
ECHARPES i CHUSTECZKI sznelo-  
we i jedwabne w nowych kolorach  
po zł. 6, 8.50, 10.50, 4.50.  
Najmodniejsze obecnie bardzo wiele no-  
szone chusteczki i echarpes koron-  
kowe czarne i ecran po zł. 4, 6,  
8, 12.  
WACHLARZE modne w wielkim wy-  
borze po zł. 1.50, 2 i 3, 4 itd.  
Z piór strusich od zł. 6 do 20.  
GORSETY francuskie po zł. 6.50.

REKAWICZKI damskie o 2, 3, 5 i 10  
guzikach po zł. 1.30, 1.50 i t. d.  
REKAWICZKI męskie, znane z dobre-  
go gatunku po zł. 1.30, 1.80 i 2  
KAPELUSZE męskie filcowe najnow-  
szego fasonu, czarne brązowe i  
popielate po zł. 2, 4, 5.  
KAPELUSZE składane atlasowe po  
zł. 10.  
CYLINDRY Habiga po zł. 9.  
KOZULE męskie białe, po zł. 3 i 3.50.  
KOZNIERZE najnowsze tuzin zł. 3.  
KRAWATKI najmodniejsze męskie w  
wielkim wyborze.  
CHUSTKI batystowe, płócienne i ful-  
larowe, pół tuzina po zł. 2 do naj-  
cieńszych.  
POYCZOCHY francuskie kolor. fil d'e-  
cosse we wszystkich najnowszych  
kolorach i jedwabne po zł. 1.50.  
SKARPETKI angielskie fil d'ecosse  
wełniane i jedwabne, tuzin zł. 7, 8,  
9 itd.  
KAFTANIKI fil d'ecosse wełniane, po-  
cząwszy od zł. 1 do najlepszych je-  
dwabnych.

KAFTANIKI, SPODNIE i SKARPETKI  
systemu prof. dr. Jägera.  
SZALE himalaya ang. d. mskie.  
KOZDRY angielskie, w nowych wzo-  
rach, od zł. 10, do 85 za sztukę,  
oraz z sierści wielbłądziej systemu  
dr. Jägera.  
KALOSZE ang. dla pań i panów.  
KAMIZELKI i GETRY do pol.  
Wielki wybór ALBUMÓW i RAMEK  
od najtańszych do bogato ozdobnych.  
PORTMONETKI, PULARESY port-  
cigare angielskie i wiedeńskie w  
wielkim wyborze.  
KUFRY, TORBY i NECESERY do  
podróży w wielkim wyborze.  
Wielki skład prawdziwej  
Perfumeryj Francuskiej i Angielskiej  
tylko z fabryk renomowanych za granicą.  
Wielki wybór  
Biżuterji francuskiej  
Skład wody kolońskiej  
po et. 50, zł. 1, 1.50 i 3.

Wielki skład 6780  
wytobów z brązu,  
porcelany, szkła, skóry  
i drzewa  
Po powrocie z Wystawy paryskiej  
wiele  
**nowości.**  
Ceny bardzo przystępne.  
Zamówienia zamiejscowe usku-  
teczniają się odwrotną pocztą

**Nowość!**  
**HOLANDYA**

przez 7850  
Stanisława Bełzę,  
Wydanie wykładowe. Okładka chromolito-  
grafowana. Z fotografią kolorowaną według  
rysunku Kostrzewskiego. Stron 417.  
Cena 2 zł. 20 ct.  
Skład u G. Gebetnera i Sp. w Kra-  
kowie i w każdej księgarni.

**Dr. Ant. Roickiego**

(A Bergera) 6636  
zupełnie nowe przerobione wydanie  
czwarte r. 1889 z rycinami p. t. **Por-  
radnik w chorobach płciowych.**  
jest do nabycia u autora w cenie 1 zł. 20 ct.  
Pocztą wraz z opakowaniem wynosi 1 zł. 50 ct.  
UWAGA. Poradnik dla kobiet 50 cent., pod  
opaską 60 ct.  
Ordynacja domowa od godz. 3 do 5 po południu.  
Lwów, ul. Karola Ludwika L. 7.



**Antoni Kożelouzek**  
Lwów, Rynek, L. 20,  
poleca na obecny sezon najnowsze kapelusze filcowe twarde  
i miękkie w fasonach najmodniejszych własnego wyrobu.  
Utrzymuje na składzie wielki wybór karekuszki i cylindry  
Habiga, oraz poleca na zimę obuwie filcowe nieprzema-  
kalne. Przyjmuje cylindry i kapelusze do odnawiania, far-  
bowania i prasowania. 7849  
Cenniki na żądanie wysyłam franko.

**Handel**  
**Karola Bałabana**

we Lwowie  
poleca świeży transport 1698  
**chińsko-rosyjskiej herbaty**  
ciemno naciągającej, wonnej i  
aromatycznej  
1/2 kilo Congo cesarski . . . 2 złr. — ct.  
" rodzinnej . . . 3 " — "  
" Melange de Moskau . . . 4 " — "  
" Imperial . . . 5 " — "  
" Soucheng w oryg. opakowaniu 4 " — "  
" Wysiewek własnych . . . 1 " 70 "  
" Ciast angielskich do herbaty . 1 " 20 "

**Józef Schuster**

7601  
nowo założony skład i pracownię  
wytobów pościeli  
kocy, materace, wkładki sprę-  
żynowe do łóżek itp. sprzedaje  
taniej jak wszędzie, bo sam oso-  
biście wyrabiam.  
Wszelkie zamówienia oraz przerabianie wy-  
konywa w jak najkrótszym czasie.  
Lwów, ul. Kopernika L. 7.

**EMSKI ZDRÓJ WIKTORIYA**

odszczególnia się przedewszystkiem przez swoją znaczną zawartość kwasu węglowego, poleca  
się przeto szczególnie dla użytku domowego i używany bywa ze znakomitym skutkiem prze-  
ciw wszelkim cierpieniom kataralnym, krtani, gardła, żołądka itp.  
Emskie źródło Natron-Lithion (Wilhelmsquelle)  
**Emskie pastylki,** Emskie pasty przeciw katarowi,  
w plombowanych pudełkach w okrągłych puszkach blaszanych  
nabyć można en gros we Lwowie u pp. E. Mendrochowicza i R. Weinreba i we wszystkich handla-  
ch wód mineralnych i apt. ka. h. 6297  
Króla Wilhelma źródła skalne.

**STANISŁAW ROZMANITH**  
właściciel pierwszorzędných, przed 20 laty  
nabytych winnie

**Tolesva pod Tokajem**  
a wielkimi medalami na kilku wystawach świata zaszczyconych  
wysła jak dotąd  
**„purum vinum hungaricum“**  
od 4 litrów po 2 zł. 50 ct., 3 zł., 3 zł. 50 ct., 4 zł. i wyżej franko do każdej  
stacyi pocztowej, a pół i całe beczki 132 litrów po zł. 40, 45, 50, 55, 60  
i tak dalej do 100 zł. i wyżej. Mniejsze beczki ltr po et. 40, 45, 50, 55, 60  
itd. franko stacya L. Tolesva. 7308  
Wszelkie obstalunki jak dotąd najakuratniej uskutecznią się.

**Ważne dla pp. urzędników państwowych!**  
**Zakład uniformowy**  
**A LOJZEGO CASKA**  
krawca cywilnego i wojskowego w Tarnowie  
poleca dla wszystkich kategorii pp. urzędników mundurę, pałasz, czapki,  
kapelusze, rękawiczki, krawatki itp. po cenach bardzo przystępnych i za  
spłatą ratami miesięcznymi. Cenniki przesyłam darmo, oraz zawiadamiam  
świetnie e. k. Urzęda, że gotów jestem na żądanie dla wzięcia miary pp.  
Urzędników, na własny koszt przyjechać. 7472

Ceny bardzo przystępne!!!

**Magazyn i pracownia**  
**FUTER**

„pod Bobrem“  
**Bronisława i Stanisława Wrońskich**  
we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.  
dom kapitulny około kościoła Katedralnego  
polecają wszelkie gatunki futer męskich i damskich podług najświetniejszych fasonów, tak miastowe  
jak też podróżne, płaszcze astrachanowe pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, serdaki  
damskie i dziecięce, kaftaniki, rotundy, kurtki do gospodarstwa i polowania, kurtki dla panów  
urzędników kolejowych, kołnierze i zarękawki damskie fasonu najnowszego w najrozmaitszych  
gatunkach, czapeczki damskie w jak najrozmaitszych fasonach, czapki męskie od najtańszych do  
najdroższych, kołpaki futrzane, zarękawki męskie do polowania, dywany futrzane do sani, dywa-  
niki futrzane przed łóżka, wierzchy gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach  
najnowszych, wierzchy męskie miastowe i podróżne. Znaczny zapas materyj wełnianych i jedwa-  
bnych francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, skóry na futra we wszystkich  
gatunkach w największym wyborze.  
Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi uskuteczniamy z największą staran-  
nością i pospiechem, a zarazem gwarantujemy za prawdziwość, trwałość i dobroć towaru jak i wy-  
kończenia. Ceny futer tak gotowych jak i skor, mamy jak najniższe, gdyż w wielkiej bardzo  
ilości zakupiliśmy osobście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.  
Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.  
Cenniki na żądanie franko.

**Główny skład**  
**bielizny wełnianej**  
systemu dr. Jaegera  
w magazynie 78 8  
**SCHAYERÓW**  
we Lwowie  
Cennik fabryczny franko.

**Skład i pracownia futer**  
**BŁAZEJA SZARKIEWICZA**  
we Lwowie ul. Wałowa L. 3, dom w Wiec yńskiego.  
poleca wszelkie gatunki futer w wielkim wyborze, tak  
męskie jak i damskie, astrachanowe płaszcze, rotundy,  
wszystko podług najnowszego fasonu, czapki męskie i  
damskie, kołpaki do polskiego stroju, wierzchy do futer  
i materye na futra, dywany do sani i łóżek, fusaki mę-  
skie i damskie, kożuszki dla dzieci haftowane, białe  
i brązowe. 6499  
Wszelkie zamówienia uskuteczniają się z wszelką  
akuratnością i pospiechem, ręcząc za trwałość i dobroć  
wszystkiego.

w Budapeszcie ulica Hatvánska 10. Skład towarów spe-  
cjalno-galanteryjnych. **Késmárky & Illes**  
w Budapeszcie Képepesti Grand Bazar.  
w Budapeszcie ulica Képepeška. Skład artykułów  
do podróży.  
w Wiedniu **Magasin au bon Marché** w Karlsbadzie.  
we Lwowie  
róg placu Maryackiego i ulicy Teatralnej — dom Kapituły.  
Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że magazyn  
nasz otrzymał już  
**na podarunki Bożego Narodzenia (Gwiazdkę)**  
**wielką kolekcję nowości**  
w towarach specjalno-galanteryjnych, biżuterji, perfumeryi, przybo-  
rach toaletowych i do podróży, wyrobach ze skóry, drzewa i pluszu,  
majoliki, szkła i t. p.  
Upraszając o łaskawe odwiedzenie naszego magazynu, nadmieniamy, że  
znaczenie się wzbogacił i nietylko pod względem gustu ale i praktyczności, bar-  
dzo wiele artykułów gromadzi, przez co nadaje sposobność Szanownej Publi-  
czności dokonania łatwego wyboru.  
Cenniki rozsyłamy na żądanie franko.  
Z głębokim szacunkiem 7894  
**Késmárky & Illes.**